

TYGODNIK SUWALSKI

NR 50(424) ROK IX

16 GRUDNIA 1998 R.

CENA 80 GR

ADWENTOWE KALENDARZE

STR. 5

Fot. Z. Gałaszewski

BOŻONARODZENIOWY
KONKURS
STR. 2

GORĄCE
SERCA
STR. 10

WIGRY
SIDO CAFE
STR. 15

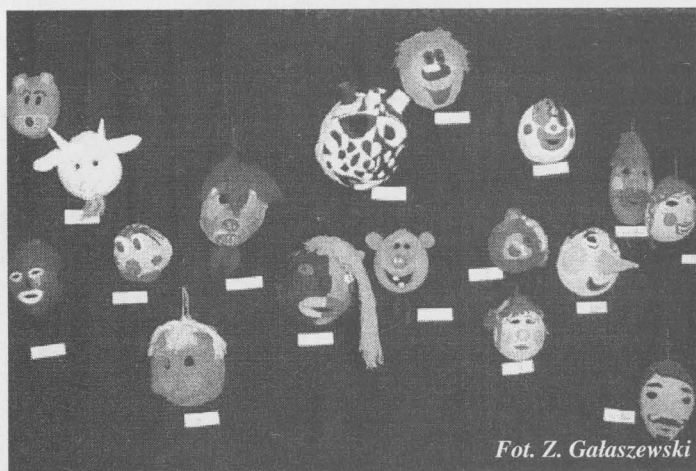


WIELKIE DZIECIĘCE MAŁOWANIE

W sali kameralnej Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki odbyło się 5 grudnia uroczyste podsumowanie i otwarcie wystawy pokonkursowej XVII Wojewódzkiego Przeglądu Dziecięcej Twórczości Plastycznej.

Przegląd od lat tradycyjnie organizuje suwalski ośrodek kultury, nigdy nie narzekając na skromną ilość prac i ich niski poziom twórczy. Wytypowanie tych najlepszych zawsze jest trudne. Wszystkie dzieła są kolorowe i różnorodne, pełne ekspresji i światła, słońca, przyrody i ludzi. Do tego wykonane w różnych technikach. Cieszą więc oczy zwiedzających ekspozycję pastele, akwarele, grafiki, collage, tempery, kompozycje z nasion, owoców i plasteliny, wyklejanki, maski i inne formy przestrzenne.

lat. Do prezentacji na wystawie zakwalifikowano 201 z nich. Nagrodzono 70 dzieci (prawie połowa z nich to mali mieszkańcy naszego miasta), wyróżniono też kilkoro nauczycieli i instruktorów - **Marka Karpowicza** z Sejnu i **Barbarę Kolejnik** z Gołdapi, a także suwalczanki: **Ewę Rudzką** i **Annę Rydzewską** ze Szkoły Podstawowej nr 7 oraz **Teresę Krakowską** ze Szkoły Podstawowej nr 10. Nagrody ufundowali Prezydent Miasta i sponsorzy: Fabryka Mebli „Forte” SA, Oddział Powszechnego Banku



Fot. Z. Gałaszewski

Tematem tegorocznego przeglądu był „Świat legend i baśni”, nic więc dziwnego, że prace były wyjątkowo bogate w treści i kolory. Co prawda sprzyja temu również i obfitość materiałów plastycznych dostępnych w sklepach. Twórca ma w czym wybierać. Problemem jest tylko cena.

W sumie na konkurs napłynęło z ponad 20 placówek (szkół i ośrodków kultury), jak też indywidualnie, 1550 prac autorstwa dzieci w wieku 6 - 15

Kredytowego SA, Sklep Spożywczo-Przemysłowy SPHU „Subest”, Dom Handlowy „Jedynka” oraz sklepy ogólnospółkowe Henryka Stefanowskiego. Organizacyjnie ROKiS wsparli: Urząd Miasta, Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego oraz Zarząd Wojewódzki TPD.

Impreza zakończyła się pończestunkiem i występem zespołu „Beciaki” ze Szkoły Podstawowej nr 6. (ag)

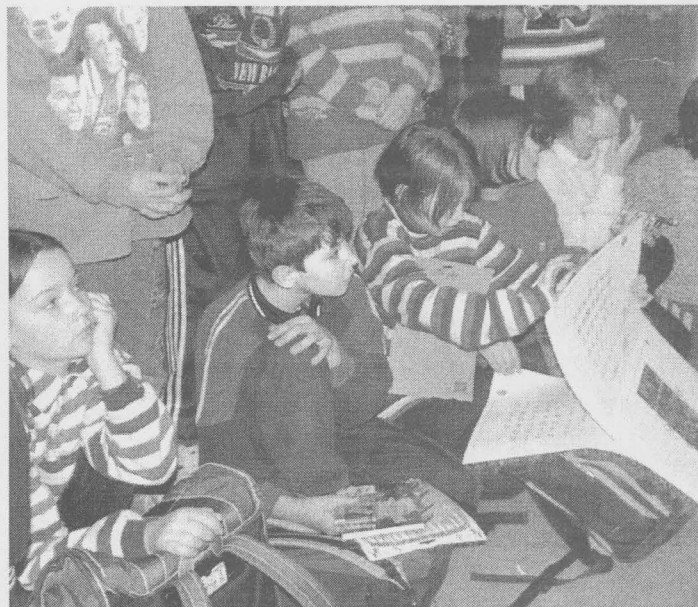


BOŻONARODZENIOWY KONKURS

Przez ostatni miesiąc kilkusobowe reprezentacje klas IV - VII i klas licealnych Szkoły Podstawowej nr 11 wykonywały na zajęciach pozalekcyjnych tradycyjne szopki świąteczne. Pod kierunkiem nauczycielki plastyki **Barbary Sobczak-Osewskiej** powstały 23 szopki i 15 pojedynczych figurek. W czwartek, 17 bm., wystawiono je na holu szkoły i podsumowano konkurs. Komisja konkursowa uznała, że wszystkie prace są na zbliżonym poziomie artystycznym i postanowiła nagrodzić wszystkie zespoły bez określania zajętych miejsc.

Upominki ufundowali komitet rodzicielski i sponsorujący konkurs suwalskie zakłady pracy.

Tekst i foto: (zg)



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Była wiceprezydent miasta Suwałk, Alicja Barbara Klimiuk, podczas nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, została wybrana na stanowisko prezesa zarządu SSSE.

★ Tematyce funkcjonowania bibliotek po reformie administracyjnej kraju poświęcona była narada Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, która odbyła się 4 grudnia w Suwałkach. Podczas spotkania dyskutowano na temat opracowywanego przez stowarzyszenie projektu statutu biblioteki powiatowej i porozumień między zarządami miast i zarządami powiatów w sprawie realizacji zadań powiatowych bibliotek publicznych. Jednym z tematów narady była też kwestia konieczności ochrony i konserwacji zbiorów bibliotecznych. (aw)

★ Jerzy Giedroyc, twórca redaktor paryskiej „Kultury”, odznaczony najwyższymi polskimi orderami, przysłał do Puńska list, w którym nazywa „szkodliwym pomysłem” projekt ulokowania w ośrodku zdrowia oddziału straży granicznej. Należy się spo-

dziewać, że konflikt będzie przybierał na sile. Z pewnością też zmąci dobrze rozwijające się stosunki polsko-litewskie.

★ Według wojewody, wszyscy pracownicy likwidowanego Urzędu Wojewódzkiego znajdą zatrudnienie. Najwięcej - 109 osób - będzie pracowało w Białymstoku, 21 w Olsztynie, 36 w suwalskim Urzędzie Miasta, 29 w suwalskim starostwie. Do Augustowa przypisano 20 pracowników, do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Białymstoku - 7, starostwa w Sejnach - 7, w Elku - 6, Giżycku - 5, Olecku - 4, Pisz - 2 oraz urzędach marszałkowskich - 2 w Białymstoku i 1 w Olsztynie. W ten sposób wszyscy otrzymają pracę. Nie wiadomo tylko, czy zechcą ją podjąć, ale to już ich, a nie wojewody żmartwienie.

★ Wręczeniem dyplomów 60 uczestnikom zakończyło pracę 6 bm. Podyplomowe Studium Integracji Europejskiej i Współpracy Transgranicznej Szkoły Głównej Handlowej. Zajęcia zorganizowała Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares”. Wśród absolwentów znalazł się kwiat miejscowych urzęd-

ników. Od marca co niedziela studiowali m.in. Paweł Podczaski, Tadeusz Osiniak, Cezary Cieślukowski, Tomasz Bilbin, Jerzy Waszak. Unia Europejska pewnością niż województwo.

★ Komenda Rejonowa Policji w Suwałkach będzie miała od 1 stycznia o 33 etaty więcej niż dotychczas, poinformował komendant wojewódzki w Białymstoku insp. Zbigniew Makuch. Może powstanie z prawdziwego zdarzenia komisariat w śródmieściu?

★ Tuż po 15 grudnia ma zostać otwarty w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej zakład „Malow” wytwarzający meble metalowe. Będzie związany z „Litpolem”.

★ Wojewoda suwalski pragnie sprywatyzować Zakłady Przemysłu Odzieżowego NORTH (d. Warmia). Do połowy grudnia oczekuje chętnych do nabycia zakładu.

★ Wbrew opiniom leśników i myśliwych wojewoda wydał zakaz polowania na wilki.

(mes)

★ Trwa sezon połowów podlodowych. Korzystając z pięknej, chociaż mroźnej pogody, wędkarze przesiadują nad przereblami.

★ Suwalska Izba Rolniczo-Turystyczna zorganizowała w

dniah 8-9 bm. szkolenie dla pracowników branży turystycznej na temat interpretacji ustawy o usługach turystycznych oraz jej aspektach praktycznych. Uczestniczyli w nim przedstawiciele biur podróży, agencji i stowarzyszeń, hoteli i samorządów.

★ Suwalskie Stowarzyszenie Rodzin i Przyjaciół Osób Chorych Psychiczenie „Nadzieja” otrzyma 12.000 złotych z Fundacji im. Stefana Batorego na realizację projektu ochrony praw osób chorych psychicznie przed przedmiotowym traktowaniem ich przez instytucje i środowisko.

★ Drużynowa 9 Suwalskiej Drużyny Harcerskiej Anna Trzecińska (uczenica LO nr 1) jako jedyna reprezentować będzie nasz region na 19 Światowym Jamboree Skautowym w Chile. Jej wyjazd dofinansował Urząd Miasta. (ag)

★ W ub. czwartek odbyło się walne zebranie Suwalskiej Izby Gospodarczej. Nowym prezesem zarządu został dotychczasowy wiceprezes Jerzy Harasim z Augustowa, sekretarzem - Wiesława Bagińska, członkami - Tomasz Fimowicz, Marek Korzun i Tomasz Bilbin. W zebraniu uczestniczył prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz. (zg)

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 4 do 10 grudnia na terenie naszego województwa otowano 6 rozbojów, 66 włamań, 24 kradzieże (w tym 5 samochodów), 10 przestępstw gospodarczych i 1 narkotykowe. W 12 wypadkach drogowych trzy osoby zginęły, a 11 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa policja zatrzymała 41 sprawców, z tego 12 w Suwałkach.

Włamanie i kradzieże

Nocą z 4 na 5 bm. nieznani sprawcy z dwóch garaży przy ul. Młynarskiego ukradli 200 paczek zagranicznych z prezentami. Ich dystrybutor wycenił straty na 50 tys. zł.

Natomiast 7 bm. złodzieje, posługując się oryginalnymi kluczami, dostali się do jednego z mieszkań przy ul. Wojska Polskiego. Zginęły komputer, wieża stereo oraz aparat fotograficzny o łącznej wartości ok. 4 tys. zł.

Tego samego dnia włamano się do mieszkania przy ul. Lityńskiego. Łupem złodziei padły dwie wieże stereo - firm Samsung i

Akai, magnetowid oraz wyroby ze złota. Straty - 4 tys. zł.

Nocą z 7 na 8 bm. z firmy CLASIC, mieszczącej się przy ul. Daszyńskiego, zginęła odzież. Właściciel ocenił jej wartość na 8 tys. zł.

Telewizor marki Sony został natomiast skradziony 10 bm. z mieszkania przy ul. Emilii Plater.

W tym samym dniu, ok. 10.00, włamano się do jednego z pokoi Urzędu Miasta. Złodzieje ukradli jednej z pracownic torebkę wraz z dokumentami i kulczami, po czym udali się do jej mieszkania, skąd wynieśli wyroby ze złota wartości 2,5 tys. zł.

Złodzieje złapani

Po południu 4 bm. 16-letni Robert B. oraz 17-letni Kamil B. usiłowali włamać się do jednej z piwnic w bloku przy ul. Nowomiejskiej. Zostali jednak spłoszeni przez jedną z mieszanek. Policja zatrzymała obu nieletnich amatorów cudzego mienia.

Sześć dni później (10 bm.) zatrzymano również 24-letniego Pawła D. Mężczyzna usiłował dostać się do sklepu spożywczego przy ul. Putry.

Odnaleziony polonez

Na jednej z posesji przy ul.

Żeromskiego policja odnalazła poloneza caro. Jego tablice rejestracyjne pochodziły z innego, skradzionego samochodu.

Szukamy samochodów

W ubiegłym tygodniu zginęło w Suwałkach pięć aut: dwa fiaty 126 p - biały z ul. Pułaskiego (SWS 4282) i niebieski z ul. Reja (SWN 9935), szary opel vektra z ul. Wojska Polskiego (SWN 3625) oraz dwa polonezy - zielony z garażu przy ul. Klonowej (SWY 1433) i czerwony z garażu przy ul. Noniewicz (SWT 0530).

(aw)

Koleżance
Teresie Chochowskiej
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża
składają
koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta w Suwałkach

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** spotkał się:

- ★ wicemarszałkiem sejmiku województwa podlaskiego **Dariuszem Ciszewskim** w sprawie problemów dotyczących funkcjonowania miasta po wejściu w życie reformy administracyjnej kraju,
- ★ grupą młodzieży francuskiej (przyszłymi pracownikami służb społecznych) zapoznającej się w naszym mieście z programami profilaktycznymi zapobiegającymi patologiom społecznym (zdjęcie obok),
- ★ dyrektorem Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego **Andrzejem Górskim** w sprawie organizacji służby zdrowia,
- ★ starostą powiatu suwalskiego **Beatą Ordonowską** w sprawie funkcjonowania m.in. policji i służb weterynaryjnych po 1 stycznia 1999 roku

oraz uczestniczył w:

- ★ wojewódzkim zjeździe delegatów Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów,
- ★ walnym zgromadzeniu Suwalskiej Izby Gospodarczej (zdjęcie poniżej) (ag)



Fot. Z. Gałaszewski



Wyborcze kulisy

JAK TWORZONO WŁADZĘ MIEJSKIE SUWAŁK (4)

13 października, wtorek, godz. 15.15

POWOŁANIE FORUM SAMORZĄDOWEGO MIESZKAŃCÓW SUWAŁK

„Kurier Poranny” podaje nazwiska nowo wybranych radnych, co okrasza nadtytułem: „Wyniki wyborów w Suwałkach, Augustowie, Elku i Sejnach. Wszędzie, za wyjątkiem Sejn, wygrała i będzie rządzić Akcja Wyborcza Solidarność”. Dopiero w dalszej części materiału autor jest już mniej kategoriyczny i nie ma pewności, czy w Suwałkach będzie rządzić AWS.

Przybywam nieco wcześniej na zaplanowane spotkanie i dowiaduję się, że wiceprezydent **Mieczysław Grnyo** spotkał się ze **Zbigniewem Filipkowskim**, który zaproponował Suwalskiemu Forum Gospodarczemu dołączenie do ich koalicji (AWS i Przymierze dla Suwałk). Ponoć ma on nadal pełnić swą funkcję, a prezydentem miałby zostać **Zbigniew Filipkowski**. Jak można było domyślić, radni z SFG byli potrzebni do dekomunizacji ratusza i jego agend. Nie wiem, jak na takie propozycje zareagował **Mieczysław Grnyo**, ale po powrocie do urzędu był bardzo poruszony, więc prawdopodobnie nie przypadła mu do gustu wizja rewolucji kadrowej, którą miałby firmować swoim nazwi-

skiem.

Od prezydenta dowiedziałem się, że wszyscy zaproszeni przybędą na spotkanie. Proszę go o opinię na temat nazwy ewentualnie powołanego klubu. Proponuję, aby składała się z wyrazów, które jakoś łączą się z każdym z komitetów. Spośród dwóch moich propozycji wybieramy jedną: Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk. Gdy o 15.15 przybywam do gabinetu prezydenta, znajdują się już tam nowo wybrani radni oraz **Cezary Cieślukowski**. Kilku radnych widzę po raz pierwszy, zupełnie ich nie znam. Podobno **Cezary Cieślukowski** próbuje „rozprowadzać” władzę miejskie i pragnie zostać prezydentem. Po głośnym poinformowaniu, że za chwilę rozpoczyna się spotkanie, ale jedynie w gronie nowo wybranych radnych, na sali pozostało 12 osób.

Po krótkim zagajeniu **Grzegorza Wołagiewicza** zabieram głos i proponuję utworzenie klubu radnych o nazwie Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk i podpisanie stosownej deklaracji. Niestety, zostaje wywołany temat niefortunnej wypowiedzi Marka Korzuna na temat komitetu Mieszkańcy Razem - Obronić Suwałki. Radny z tego komitetu ma nawet przy sobie kserokopię tego wywiadu i odczytuje ów

Dokończenie na str. 6

ZARZĄD MIASTA

Budżet miasta

Na posiedzeniu 8 bm. Zarząd Miasta zaakceptował projekt budżetu na rok przyszły. Zostanie on teraz przekazany do zaopiniowania komisjom Rady Miejskiej, a następnie uchwalony przez radnych na sesji.

Projekt zakłada uzyskanie dochodów w wysokości 84.330.600 zł, z czego 2.000.000 zł zostanie przeznaczonych na spłatę kredytu bankowego zaciągniętego na zadania inwestycyjne w 1998 r. Wydatki mają zamknąć się w kwocie 82.330.600 zł.

Pomoc materialna uczniom

Kuratorium Oświaty przekazało do kasy miejskiej 34.495 zł na zakup podręczników dla dzieci z rodzin najuboższych w szkołach podstawowych. Zarząd Miasta

postanowił przekazać je szkołom proporcjonalnie do ilości uczniów. Na jedno dziecko przypadło 3,16 zł. Jeśli w którejs z nich wszystkie pieniądze przeznaczone na ten cel nie zostaną wykorzystane, wyda się je na uzupełnienie księgozbioru biblioteki szkolnej.

Kompetencje wiceprezydenta Jurewicza

Zarząd podjął uchwałę w sprawie kompetencji wiceprezydenta **Mieczysława Jurewicza**, który zastąpił na tym stanowisku **Barbarę Klimiuk**. Będą mu podlegały sprawy z zakresu oświaty, kultury i sztuki, kultury fizycznej, sportu i turystyki, zdrowia i pomocy społecznej, geodezji i gospodarki gruntami oraz aktów stanu cywilnego. (ag)

W listopadzie przebywał w Suwałkach prof. dr hab. Roman Kalisz z Instytutu Anglistyki Uniwersytetu Gdańskiego - pełnomocnik ds. utworzenia filii gdańskiej uczelni w naszym mieście. Prof. Kalisz niemal bez przerwy współpracuje z Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych od chwili jego utworzenia. Podczas ostatniej wizyty spotkał się m.in. z prezydentem Suwałk Grzegorzem Wołagiewiczem, kuratorem oświaty Mirosławem Hartungiem i prorektorem Wyższej Szkoły Służby Społecznej Zbigniewem Targońskim.

TRUDNY POCZĄTEK

Rozmowa z prof. drem hab. Romanem Kaliszem.

- Podjął się Pan bardzo trudnego i odpowiedzialnego zadania - utworzenia w Suwałkach wyższej uczelni.

- Jestem suwalczaninem. Tutaj się urodziłem. W Suwałkach ukończyłem szkołę podstawową i Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej. Przed kilku laty uczestniczyłem w pracach nad utworzeniem Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, z którym do dzisiaj współpracuję. Teraz nadszedł czas na utworzenie tu państwowej wyższej uczelni.

- Kiedy pierwsi studenci Uniwersytetu Gdańskiego mają szansę rozpocząć w Suwałkach naukę?

- Myślę, że jeżeli wszystkie warunki zostaną spełnione, to uczelnia mogłaby rozpocząć działalność za dwa lata. Wcześniejsze terminy są nierealne.

- Jakie są te najważniejsze warunki do spełnienia?

Oprócz wymogów formalnych w postaci decyzji Ministerstwa Edukacji Narodowej potrzebne są oczywiście odpowiedni lokal, mieszkania dla pracowników i pracownicy naukowci, którzy zechcą w suwalskiej filii pracować.

- Który z wymienionych warunków jest najtrudniejszy do spełnienia?

- Spotkałem się z dużą życzliwością i zaangażowaniem władz miejskich i kuratorium oświaty. Jestem przekonany, że tę sprawę traktują prestiżowo i przygotowują odpowiednią siedzibę na potrzeby wyższej uczelni oraz mieszkania dla przyszłych pracowników. Największy problem stanowi pozyskanie samodzielnych pracowników naukowych co najmniej w stopniu doktora habili-

owanego, którzy zechcieliby przenieść się do Suwałk.

- Trudno im się dziwić. Suwałki nie stanowią zbyt atrakcyjnego ośrodka akademickiego.

- Przesłałem ofertę wraz z informacją do wielu naukowców w kraju. Część osób wykazuje zainteresowanie. Na przeszkodzie stoją jednak niektóre przepisy Ministerstwa Edukacji Narodowej dotyczące tworzenia szkół wyższych. W filii uniwersytetu muszą funkcjonować co najmniej dwa wydziały i mają tam być zatrudnieni na stanowiskach samodzielnych pracowników naukowych minimum po cztery osoby na każdym wydziale na tzw. pierwszym etapie. Oznacza to, że taka osoba nie może zasiadać w radzie wydziału żadnej innej uczelni w Polsce. W tej sytuacji trudno oczekiwać, że ktoś zechce zrezygnować z dotychczasowej pracy. Byłoby prościej, gdyby osoby te mogły pracować w nowym ośrodku i nie musiały zrywać swoich dotychczasowych kontaktów z naukowymi. Na moich wykładach przekazuję dokładnie tę samą wiedzę zarówno studentom Uniwersytetu Gdańskiego, jak i słuchaczom Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Suwałkach. Rada wydziału zbiera się przeciętnie raz w miesiącu. Nie byłoby więc dla nich to zajęcie aż tak bardzo absorbujące.

- Jakie kierunki studiów mogłyby funkcjonować w Suwałkach?

- Największe szanse na utworzenie mają wydziały filologiczne i matematyczno-fizyczno-chemiczny. Filia uniwersytetu powstałaby na bazie dotychczasowych kolegiów nauczycielskich

języka polskiego i języków obcych, które bardzo ściśle współpracują z Uniwersytetem Gdańskim. Na zajęcia przyjeżdża tu z Gdańska wiele osób. Uniwersytet sprawuje też opiekę merytoryczną. W rankingu kolegiów, sporządzonym przez Uniwersytet Gdański, suwalskie kolegium języków obcych znajdowało się w pierwszej piątce. To jest pozycja bardzo wysoka. Olbrzymia w tym zasługa pani dyrektor Elżbiety Rzemienieckiej, która funkcję tę pełniła do września br. Kolegium to stanowi doskonałe zaplecze dla przyszłego uniwersytetu.

- W Suwałkach funkcjonują już dwie niepaństwowe uczelnie wyższe. Czy w tej sytuacji tworzenie trzeciej jest uzasadnione?

- Filia Uniwersytetu Gdańskiego byłaby uczelnią państwową, gdzie studenci odbywaliby naukę

w trybie dziennym. Nie będzie, z racji innego kierunku kształcenia, konkurencją dla dotychczas istniejących szkół wyższych. Widzę natomiast możliwość współpracy wszystkich uczelni funkcjonujących w Suwałkach. W ub. roku przebywałem w USA na stypendium naukowym na uniwersytecie w San Diego w stanie Kalifornia. W tej części Stanów Zjednoczonych, zamieszkałej przez ok. 3 mln ludzi, funkcjonuje ok. 15 wyższych uczelni, nie licząc różnego rodzaju wyższych szkół zawodowych. Gdybyśmy chcieli zachować podobną proporcję, to w województwie podlaskim powinno takich uczelni być ok. 10. Jestem optymistą i wierzę, że filia Uniwersytetu Gdańskiego w Suwałkach powstanie.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Ryszard Łapiński

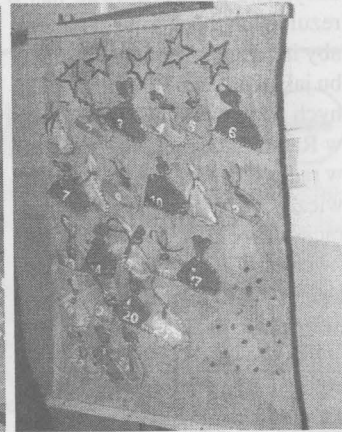
ADWENTOWE OCZEKIWANIE

Grupy uczniów pięciu klas Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach, których języka niemieckiego uczy Bożena Pawłowska, od ubiegłego roku poznają niektóre tradycje niemieckie w bardzo oryginalny sposób. Jedną z nich jest „Ladvenskalender”, czyli kalendarz adwentowy.

W Niemczech adwent nie jest okresem postu, ale czasem radosnego oczekiwania na przyjście Pana. Aby ten czas umilić, rodziny wręczają sobie nawzajem wykonane własnoręcznie kalendarze adwentowe. Składają się one z 24 kolejno ponumerowanych ukrytych prezentów-niespodzianek, które należy otworzyć tylko w oznaczonym dniu - ostatni w Wigilię Bożego Narodzenia. Prezenty mogą być zgromadzone w tradycyjnym kalendarzu ze zrywaniem kartami, choinkowym łańcuchu, wieńcu, bajkowej postaci, roślinie.

Uczniowie z ZSE wykonali kilkadziesiąt takich kalendarzy z drobnymi upominkami i wręczyli je pensjonariuszom Pogotowia Opiekuńczego w Suwałkach.

Tekst i foto: (zg)



Dokończenie ze str. 4

drażliwy fragment. Sytuację próbuje ratować Mieczysław Grnyo i w imieniu radnych SFG przeprosza za tę niefortunną wypowiedź. Wypowiadają się inni, ale widać, że utworzenie klubu tak łatwo i szybko nie nastąpi. Trzeba to dobrze przemyśleć, określić jego rolę i zadania - twierdzą radni MR-OS. Chcą odłożenia tej decyzji, choćby do następnego

Wyborcze kulisy

JAK TWORZONO WŁADZE MIEJSKIE SUWAŁK (4)

dnia. Po dłuższej, niezbyt konstruktywnej dyskusji **Tadeusz Chołko** proponuje, aby ci, którzy są gotowi utworzyć klub, pojedynczo samookreślili się, aby było wiadomo, ilu jest zdecydowanych na takie posunięcie. Wcześniej ustalamy, że w prezydium klubu znajdzie się po jednym przedstawicielu z każdego komitetu wyborczego. Proponuję zrobić to pisemnie i na kartce piszę: „My, niżej podpisani, powołujemy klub radnych pod nazwą „Forum Samorządowe Mieszkańców Suwałk”. Prezydium klubu tworzą: **Stefan Dojnikowski**, **Mieczysław Grnyo** i **Grzegorz Wołagiewicz**...”. Podsuwam tekst do podpisu **Tadeuszowi Chołce**, a następnie sam się podpisuję i przekazuję następnej osobie. Mimo wcześniejszych obaw, wszyscy się podpisują. A więc klub został formalnie powołany. Ustalamy jeszcze, że prezydium FSMS ma spotkać się z innymi klubami radnych (bez podejmowania wiążących decyzji) i poinformować nas o rezultatach. Na koniec ustalamy, aby informację o powołaniu klubu jak najszybciej podać w lokalnych mass mediach, a zwłaszcza w Radiu 5. O godz. 18.00 słyszę w radiu głos **Grzegorza Wołagiewicza**, który czyta naszą deklarację: „My, niżej podpisani...” i wyczytuje nazwiska 12 radnych, którzy złożyli podpisy. Istotna informacja poszła więc w eter.

Potem w białostockiej TV wysłuchałem wypowiedzi **Zbigniewa Filipkowskiego** (lidera

AWS) i **Barbary Klimiuk** (liderki PdS). Oboje twierdzili, że tylko koalicja centroprawicowa skupiona wokół zwycięskiej AWS, może zapewnić Suwałkom pomyślną przyszłość. **Z. Filipkowski** dobitnie dał też do zrozumienia, że już trwają intensywne rozmowy, które przyczynią się do wyłonienia suwalskich władz z udziałem zwycięskiej AWS.

14 października (środa) PIERWSZE OFICJALNE ROZMOWY

Z rana przeglądam lokalne gazety. W „Kurierze Porannym” widzę śródtytuł „Przymierze tylko z prawicą”. Potwierdza to **Barbara Klimiuk** słowami: „Pięciu radnych z Przymierza dla Suwałk (koalicji PC, UW, SKL i KPN-OP) deklaruje chęć wejścia w koalicję wyłącznie z AWS”. Oczywiście to słowo „wyłącznie” ma polityczne znaczenie. Nieco to dziwi, bo przed wyborami PdS głosiło, że jest przeciwwagą dla antysuwalskich poczynań AWS. Nie wierzę w tak nagłą bezinteresowną „miłość” międzypartyjną. Najczęściej kryją się za tym jakieś powyborcze ustalenia i kalkulacje.

W „KP” nie ma wzmianki o powstaniu klubu radnych FSMS. Jest jedynie informacja: „Wczoraj wieczorem miało dojść do spotkania dwunastu przyszłych radnych reprezentujących SFG, SKS i Mieszkańcy Razem-Obrońcy Suwałki”. Są natomiast dywagacje **Dariusza Ciszewskiego**, iż „formowanie koalicji jest na dobrej drodze” oraz wyrażona przez niego opinia: „Mam nadzieję, że uda nam się przekonać wiceprezydenta Grnyo, że rządy centroprawicowe są znacznie lepszym rozwiązaniem dla Suwałk”. Według nieoficjalnych źródeł, wiceprezydentami mieliby zostać **Klimiuk** i **Grnyo**, a prezydentem **Zbigniew Filipkowski** lub **Wiesław Gołaszewski**. Była też rozpatrywana możliwość powierze-

nia tej funkcji **Zdzisławowi Chmielewskiemu**. Jedynie **Janusz Krzyżewski** (SLD) „zapewnił, pół żartem, pół serio, że Suwałki będą czerwone”.

NAGLE ZAINTERESOWANIE FSMS

Informacja o powstaniu FSMS zmieniła cały powyborczy układ sił. Nowy klub, składający się z 12 radnych, wzbudził nagłe zainteresowanie wszystkich pozo-

stałych klubów. Miano świadomość, że bez jego udziału (lub części skupionych w nim radnych) szanse na utworzenie większościowej koalicji są niewielkie. Wszystkie inne kluby przystąpiły więc szybko do rozmów z FSMS.

PRZEDPOŁUDNIE TEGO SAMEGO DNIA Spotkanie z SLD

Członkowie prezydium FSMS spotkali się z przedstawicielami SLD (**Marią Bogucką**, **Januszem Krzyżewskim**, **Ryszardem Ołowiem**). Ich życzenia personalne były umiarkowane i wychodziły naprzeciw oczekiwaniom FSMS. Zadowalali się funkcją przewodniczącego Rady Miejskiej, wiceprezydenta, członka Zarządu Miasta oraz dwoma przewodniczącymi komisji RM. Szybko dostosowali się do zaistniałej sytuacji i zrozumieli, że 9-osobowy klub nie może zdominować klubu 12-osobowego. Niewykluczone, że już wtedy było jasne, że taka koalicja jest nie tylko możliwa, ale też bez większych targów i przepychanek układa się w większościową całość.

Spotkanie z AWS

AWS reprezentowali **Zbigniew Filipkowski**, **Wiesław Gołaszewski**, **Grzegorz Kalejta** i **Leszek Lewoc**. 10-osobowy klub AWS jest grupą radnych, z którą trzeba się liczyć i mieć świadomość tego, że ich przedstawiciele mają silne umocowanie zarówno w Białymstoku, jak i w Warszawie. O ich sile politycznej nie trzeba nikogo przekonywać, ale zwy-

cięstwo wyborcze w Suwałkach i zdobycie 10 mandatów nie jest jeszcze wystarczającym powodem, aby mogli swobodnie „rozdawać karty”. Niestety, ich życzenia były wygórowane. Zapragnęli objąć najważniejsze stanowiska we władzach miasta, tj. prezydenta, wiceprezydenta oraz inne. Oczywiście wraz z wymianą prezydenta miała iść również wymiana sekretarza miasta, skarbnika, części naczelników oraz prezesów spółek komunalnych. Nie wymieniano nazwisk, a jedynie proponowano podział funkcji. Przedstawiciele FSMS po rozpoznaniu oczekiwań AWS odpowiedzieli, że przekażą je członkom własnego klubu i dopiero wtedy będzie znane oficjalne stanowisko FSMS.

Spotkanie z „Przymierzem dla Suwałk”

Spotkanie prezydium FSMS z przedstawicielami PdS (**Barbarą Klimiuk** i **Jarosławem Zielińskim**) było ostatnim rozpoznaniem powyborczego suwalskiego krajobrazu. Z pewnością oczekiwania PdS były większe od przedłożonych przez przedstawicieli FSMS propozycji. Dano do zrozumienia, że w grę wchodzi funkcja jednego członka zarządu miasta i „coś na dokładkę”. Przedstawiciele PdS oświadczyli, iż rano następnego dnia odpowiadzą na tę ofertę.

Godz. 15.15

Zebranie FSMS

Przedstawiciele prezydium FSMS relacjonują spotkania z pozostałymi klubami. Jest oczywiście, że najbardziej realna i doceniająca nasz klub oraz wychodząca naprzeciw naszym oczekiwaniom jest propozycja SLD. Zapada decyzja o wstępnym podpisaniu z nim umowy koalicyjnej.

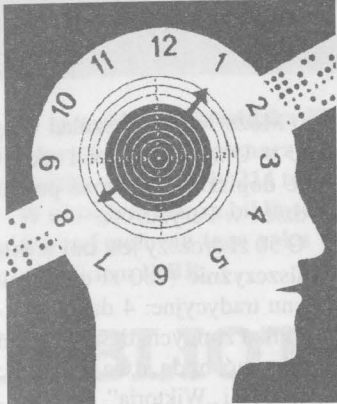
Godz. 17.00

II spotkanie z AWS

Z ramienia AWS udział biorą **Stanisław Dziemian**, **Zbigniew Filipkowski** i **Grzegorz Kalejta**. Na pytanie **Mieczysława Grnyo**, czy mają oni dla FSMS inną, bardziej okrojoną w swych aspiracjach ofertę, odpowiedź brzmi, że nadal aktualna jest wcześniejsza propozycja. W tej sytuacji nic konkretnego nie ustalono.

Cdn.

Jerzy Broc

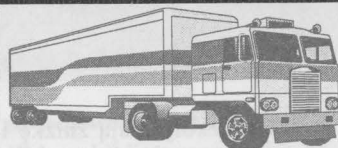


SONDA „TS”

gowych, a Patrycja ze skórzanej torby do szkoły. Mężowi na gwiazdkę sprawiłam komplet narzędzi, o których kupnie niedawno mówił.

ROBERT

- Jest nas ośmioro w domu, więc prezenty są raczej skromne i praktyczne. Każdemu przyda się para ciepłych wełnianych



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

ZIMOWE PARKOWANIE

Zimowe chodniki często kojarzą się nam z pryzmami brudnego śniegu i zmniejszoną przestrzenią do chodzenia. Trudno przejść wtedy na drugą stronę jezdni. Na chodniku często jest też ślisko. Piesi czasami oczekują długi i z niecierpliwością na usunięcie śniegu. Jest to niejednokrotnie trudna sprawa. Trudność stanowi zaparkowane na chodniku pojazdy. Zdarzają się nawet śnieżne „bałwany” samochodów zasypane od początku do końca zimy.

Ważne jest zatem, aby przestrzegać dokładnie miejsc wskazanych przez znaki drogowe jako miejsca zakazu postoju czy nawet zatrzymywania się. Takie przepisy zawsze trzeba przestrzegać, ale szczególnie jest to ważne zimą.

Postanowiłem przeprowadzić rekonesans ulicami Suwałk po pierwszych opadach śniegu. W zasadzie nie jest źle. Jedynie na ulicy ks. K. Hamerszmity można zaobserwować pewną ciekawostkę. Jest tam bardzo okazały parking samochodowy. Przeznaczony na to został cały pas byłej dwujezdniowej ulicy. Przy czynnej jezdni również wykonany został parking z polbruku przeznaczony jedynie dla... autobusów. Dużym autobusem łatwiej zatrzymać się na takiej zatoce parkingowej. Drogowcy podjęli słuszną decyzję. Nie akceptują jej jednak kierowcy. Każdego dnia na parkingu samochodowym stoi kilka samochodów, zaś w zatoce dla autobusów stoi ich kilkanaście.

PREZENTY POD CHOINKĘ

Do świąt Bożego Narodzenia pozostał niespełna tydzień. Spytaliśmy więc mieszkańców naszego miasta, co podarują swoim najbliższym za pośrednictwem św. Mikołaja.

MARTA

- Miałam zamiar kupić jakieś drobiazgi dla moich dzieci, ale one tak bardzo liczą na hojnego Mikołaja, że zmieniłam plany. Najmłodszy syn dostanie łyżwy, tymi zamęcza mnie już chyba ze dwa lata, starszy - rakietę do tenisa, natomiast córce zdecydowałam się kupić walkmana. Mam nadzieję, że wszystkim sprawię tymi podarunkami przyjemność, zresztą doskonale wiedziałam, co moje dzieci chcą dostać.

MARIUSZ WRÓBLEWSKI

- Zawsze mam z tym problem. Zabawianie się w Mikołaja nie jest moim ulubionym zajęciem. Po długich namysłach doszedłem do wniosku, że żonie kupię coś z biżuterii. Zdecydowałem się na piękne srebrne kolczyki. Oczywiście coś do tego dorzucę, ale mam jeszcze trochę czasu, by zastanowić się, co wybrać.

KRYSTYNA

- Zwyczajem lat poprzednich prezenty mają być wykonane własnoręcznie. To jest nasza tradycja rodzinna, chociaż czasami pozwalamy sobie od niej trochę odstąpić, przynajmniej w stosunku do dzieci. Mężowi zrobiłam sweter z prawdziwej owczej wełny. Przyda mu się na dalekie podróże, w które często wyjeżdża. Dzieciom natomiast uszyłam nowe plecaki. Znajdą w nich kilka drobiazgów, których na pewno się nie spodziewają.

WANDA WIERUTIS

- Jak zwykle przed świętami przeżywam rozterki - co komu kupić. Mała Asia na pewno ucieszy się z domku dla swoich lalek, Piotruś z kolejnego zestawu samochodów, tym razem wyści-

skarpet, jakieś drobiazgi bieleżniane i na przykład porządną piórnik do szkoły dla naszych milusińskich.

WŁODZIMIERZ MAKOWSKI

- Co dać najbliższym? Dzieciom - tradycyjnie zabawki, żonie - jakieś kosmetyki.

JOLANTA FORENCEWICZ

- Zdecydowałam, że rodzice dostaną nowy komplet pościeli, a siostra wymarzoną maskotkę Kubusia Puchatka.

GRZEGORZ

- Sporo się teraz mówi o szkolności zabawek militarnych, więc zmieniłem zamiary i swemu synowi kupię grę planszową, tylko jeszcze nie wiem jaką.

BEATA

I WIESŁAW KONARSCY

- Dzieci dostaną encyklopedię i atlas multimedialny. To na pewno je ucieszy i poza tym będzie pomocne w nauce.

LUCYNA

- W tym roku Mikołaj będzie skromny, bo nie stać nas na większe wydatki. Dzieci są na szczęście na tyle dorosłe, że zrozumieją, jeśli nie dostaną tego, o czym marzyły.

IRENEUSZ TOMCZYK

- Ciągle nie wiem, co komu położyć pod choinkę. Co roku takie zakupy robię na dwa, trzy dni przed świętami.

ROMEK

- Mama zbiera szklane flakoniaki, więc dostanie kolejny do swojej kolekcji, tato - kalendarz kierowcy, siostra - kasetę z ulubionym zespołem, babcia - miękkie kapcie, a dziadek - nową fajkę.

Notowała:

Anna Wasilewska

CIEKAWOSTKI

Czy wiecie, że:

★ kontrolujący ruch pojazdów na drogach mogą nie dopuścić do dalszej jazdy pojazdu zagrażającego innym na drodze? Oznacza to zatrzymanie dowodu rejestracyjnego nawet wówczas, gdy na zaśnieżonej drodze porusza się pojazd na letnich oponach, ponieważ zagraża on innym użytkownikom drogi.

★ źle doładowywany akumulator, nadmiernie przeciążany nie konserwowany w odpowiednim czasie, może stracić nawet 75 proc. swojej „żywności”? Najczęściej zdarza się to właśnie zimą przy dużych spadkach temperatury.

★ niedograny silnik potrafi spalić o ponad jedną czwartą paliwa więcej? Nie ludźmy się, że w zimniejsze dni chłodzenie silnika jest lepsze. Silnik musi mieć niezbędną minimalną temperaturę pracy.

SUWAŃSKI KODEKS DROGOWY

Do miejskich służb porządkowych każdego dnia dzwonią telefony z prośbą o interwencję w różnych sprawach. Czasami jednak spełnienie życzeń jest niemożliwe. Np. kiedy zgłaszający mówi: „Panie, zrób pan coś, bo pada śnieg. Nie można jeździć samochodem. Jest ślisko”.



SYGNAŁY



Już od wczesnych godzin rannych ulicami Suwałk kursują pługi śnieżne. W miarę potrzeb akcja odśnieżania trwa już od godziny 4.00. Gdy mieszkańcy wyjeżdżają rankiem do pracy, główne ulice miasta są już odśnieżone. Brawo, tak być powinno. Ostatecznie to nasze miasto i nasze służby. Tylko że...

... jeśli nie masz samochodu, to przechodząc na drugą stronę ulicy brniesz przez zwały śniegu zgarniętego z ulicy przez pługi. Przejścia dla pieszych odśnieżane są bowiem w innym terminie. Trzeba więc kupić sobie samochód!

(ed)

Czy wiecie, że imię „Sylwester” znaczy po łacinie „leśny człowiek”? Dziś kojarzymy je z zabawą i balem. Wzorem lat ubiegłych spóźnialskim i niezdecydowanym podajemy miejsca, gdzie i za ile można spędzić tę ostatnią noc w roku. Czy szampańsko, trudno powiedzieć, ale na pewno z szampanem i innymi atrakcjami. Kluczem naszych wędrówek są ceny. Każdy z or-

cownicy szkoły mają zniżkę i płacą tylko 70 zł.

Najmłodsza szkoła w mieście również organizuje bal. Pracownicy „jedenastki” płacą 100 zł i mogą zaprosić dwie pary, a każda z nich zapłaci po 120 zł. Za tę sumę organizatorzy zapewniają dwa dania gorące, przystawki, zimne napoje plus kawę i herbatę, zaś alkohol we własnym zakresie. Tutaj będzie się bawić

w dwóch miejscach: jeden (dla 70 osób) w **barze Retro**, drugi (dla 60) - w **kawiarni hotelu na stadionie Wigier (ul. Zarzecze 26)**. Będą tu 4 dania gorące, 10 przekąsek, 12 przystawek, szampan na 4 osoby i pół litra alkoholu na parę. Grają zespoły.

Dom Nauczyciela to wydatek rzędu 450 zł od pary. Ilość napojów wysokowych - jak wyżej, również 4 dania gorące, wykwintne przekąski, egzotyczne sałatki, ryby, owoce morza, ciasta, desery. Do tańca dla 70 par przygrywać będzie zespół. Niestety, tutaj już miejsc nie ma.

Jeśli ktoś zechce spędzić tę noc w **restauracji Ulańskiej**, to będzie musiał wydać 650 zł. Przy zespole Krzysztofa Krzesickiego będzie się bawiło 70 par. Zabawę poprowadzi aktor Teatru im. A. Węgierki z Białegostoku. Kuchnia oferuje swoim gościom wieczór francuski. Na stole pojawią się 4 dania gorące, sałatki, sery, łosoś, szaszłyk z krewetek, pstrąg w sosie migdałowym ... oraz 0,75 litra alkoholu na parę i szampan na 4 osoby. Atrakcją będzie również pokaz ogni sztucznych. Główną nagrodą w konkursach będzie tygodniowa wycieczka dla dwóch osób do... stolicy Fran-

cji. Może warto poszaleć w tę noc w Ulańskiej, a jeśli szczęście dopisze, to jeszcze potem tydzień w Paryżu.

O 50 zł droższy jest **bal w Suwalszczyźnie** (700 zł od pary). Menu tradycyjne: 4 dania gorące, kilka zimnych, desery. Gości zabawią będą dwa zespoły: „Akcent” i „Wiktoria”. Organizatorzy zapewniają wiele konkursów, niespodzianek i wspaniałą zabawę.

W klasztorze wigierskim ostatnią noc w roku spędzi 80 par, a każda z nich zapłaci 800 zł. Przygrywać będzie zespół „Happy Singers” z Białegostoku. Menu jest bardzo atrakcyjne z nastawieniem na dania regionalne. Będzie szynka po suwalsku, wiele ryb, sałatek, przysmaków oraz pół litra alkoholu i szampan na parę. Dodatkową atrakcją jest organizowany co roku pierwszego stycznia kulig. Niestety, tutaj też już nie ma miejsc, ostatnie karnety sprzedano... we wrześniu.

Tyle naszych propozycji. Na pewno nie są to wszystkie bale, jakie będą odbywały się w mieście. Gdziekolwiek będą się Państwo bawić - życzymy udanej zabawy.

(gis)

SYLWESTROWE SZALEŃSTWA

ganizatorów zapewnią wspaniałą zabawę z licznymi konkursami, w tym tradycyjnie wybór króla i królowej balu.

Najtaniej wydaje się być w **Szkole Podstawowej nr 10**. Tam od kilku lat odbywają się zabawy sylwestrowe tzw. metodą koszyczkową. Kogo nie przeraża noszenie nakryć, sztuczków i całego menu (oprócz zimnych napojów, kawy, herbaty, szampana i flaków), to powinien wybrać się właśnie tam. To duży bal na 150 par. Tym razem przygrywać im będzie zespół, a to wszystko za 90 zł od pary; pra-

około 80 par przy muzyce mechanicznej.

Podobną ofertę przedstawiło **Przedszkole nr 19**. Na ten bal trzeba przeznaczyć 200 zł. Są tam jeszcze wolne miejsca.

Trochę więcej, bo 240 zł, życzy sobie **Liceum Ogólnokształcące nr 3**. Kuchnia, oprócz napojów i przekąsek, serwuje 4 dania gorące. Do zabawiania gości zaproszono orkiestrę.

O 110 zł więcej (350 zł) trzeba zapłacić, jeśli ktoś chce spędzić tę niepowtarzalną noc na balu zorganizowanym przez **firmę GAMS**. Bale będą odbywały się

W PREZENCIE MIKOŁAJKOWYM

Suwałscy karatecy sami sobie sprawili piękny mikołajkowy podarek. Na III Otwartych Mistrzostwach Dzieci i Młodzieży Karate Kyokushin, które odbyły się 6 bm. w Katowicach, zajęli drużynowo III miejsce. Przed nimi znalazły się tylko dwa zespoły katowickie - AWF i Czarni. W zawodach startowało 106 zawodników z 14 klubów.

Klub Karate Kyokushin z Suwałk reprezentowało 10 osób. Ich wyniki indywidualne złożyły się na sukces drużynowy. Najlepiej wypadli: **Natalia Krejpcio** (I miejsce w kategorii dzieci), **Marcin Maciorowski** (II w kategorii kadetów młodszych), **Daniel Mikołajczyk** (II wśród kadetów starszych) i **Ariel Butylkin** (IV w kategorii dzieci). To kolejny sukces klubu na poziomie ogólnopolskim. Jak powiedział trener **Marek Krejpcio**, w marcu przyszłego roku mistrzostwa Polski w tej dyscyplinie sportu prawdopodobnie zostaną zorganizowane w Suwałkach.



(ag) Marek Krejpcio ze swoimi podopiecznymi.

W tym roku Wojewódzka Biblioteka Publiczna dzięki dotacjom od wojewody i z Ministerstwa Kultury i Sztuki przeznaczyła na zakup książek ponad 90 tys. zł. Zbiory biblioteczne, które na początku roku liczyły 214 tys. książek, powiększyły się o około 5 tys. nowych pozycji.

W ubiegłym roku z biblioteki wojewódzkiej oraz jej sześciu filii skorzystało około 15 tys. osób, w pierwszej połowie tego roku ponad 11 tys. Wynika z tego, że co piąty mieszkaniec miasta jest czytelnikiem WBP.

BIBLIOTEKA PEŁNA ŻYCIA

- Od początku roku szkolnego obserwujemy ogromny wzrost liczby osób korzystających z czytelników - mówi **Maria Urbanowicz**, dyrektorka WBP. - Myślę, że wiąże się to przede wszystkim z powstaniem w naszym mieście szkół wyższych. Goszczący niedawno w Suwałkach wiceminister kultury i sztuki Jacek Weiss, który odwiedził naszą bibliotekę, był zdziwiony, że są u nas takie tłumy. Czytelnicy przychodzą nawet w poniedziałki, ale jest to dzień wewnętrznej pracy biblioteki i niestety nie ma możliwości, by korzystać wtedy z naszych zbiorów. Ogromnym powodzeniem cieszą się również usługi kserograficzne, które prowadziemy od czerwca.

Obecnie trwają prace związane z wписywaniem księgozbioru do pamięci komputerów. Zakończą się one prawdopodobnie w ciągu dwóch najbliższych lat. Wówczas ruszy program, który pozwoli czytelnikowi samemu korzystać z komputera przy poszukiwaniu interesującej go książki. Być może za rok będzie to już możliwe wcale dziecięcym.

W tej chwili WBP korzysta z sześciu komputerów, a w związku z dodatkowymi funduszami do końca roku zostaną zakupio-

ne kolejne cztery. Dwa z nich będą podłączone do internetu i za drobną opłatą udostępniane czytelnikom - jeden młodzieży i dorosłym w czytelni regionalnej, drugi - w czytelni dla dzieci.

Poza książkami zakupiono również rzutnik do slajdów, epidiaskop oraz mikrofony i wzmacniacz. W planach jest jeszcze zakup odtwarzacza do płyt kompaktowych na potrzeby czytelni zbiorów specjalnych.

Kilka przedsięwzięć biblioteki związanych jest z 200. rocznicą urodzin Adama Mickiewicza. Planowane są m.in. wydanie materiałów z czerwcowej, dwudniowej sesji naukowej poświęconej Mickiewiczowi oraz książki pod redakcją Waldemara Smaszcza „Konopnicka o Mickiewiczu”.

Wśród innych planów jest przygotowanie w sali oświatowej WBP stałej ekspozycji dotyczącej jej historii, ponadto wystawy promujące twórców regionalnych oraz związane z wizytami w Suwałkach znanych poetów i pisarzy. W najbliższym czasie ukaże się również wewnętrzny informator dla dzieci i młodzieży opracowany na podstawie wyników przeprowadzonej niedawno ankiety. Znajdą się w nim informacje dotyczące m.in. najchę-

tniej przez dzieci czytanych książek oraz krótkie recenzje pisane przez najmłodszych czytelników.

- Naszym celem jest pozyskanie jak największej liczby czytelników, poczynając od najmłodszych, przedszkolaków - mówi dyrektorka WBP. - Zachęcamy ich do udziału w konkursach plastycznych, które organizujemy, do zwiedzania biblioteki, ponieważ chcemy rozbudować w nich zainteresowanie książką.

Wśród stałych przedsięwzięć suwalskiej biblioteki są m.in. konkursy dla słuchaczy Radia 5. Do tej pory przeprowadzono ich już pięć. Trzy dotyczyły Adama Mickiewicza, jeden był związany z Dniem Dziecka, ostatni z

początkami II Rzeczypospolitej.

W nadchodzącym roku Wojewódzka Biblioteka Publiczna zostanie przejęta przez lokalny samorząd.

- Pewne jest, że biblioteka będzie podlegała pod zarządy powiatu i miasta. Jakie one między sobą zawrą porozumienia w tej sprawie, na razie nie wiadomo. W trakcie rozmowy z naczelnikiem wydziału kultury Urzędu Miejskiego Jadwigą Olbrys została uspokojona, że nie będzie redukcji etatów. Obecnie zatrudnionych jest 41 osób - mówi Maria Urbanowicz. - Martwi mnie natomiast, że jeszcze nie został zatwierdzony budżet, a wiem, że pieniądze na potrzeby biblioteki będą mniejsze niż w obecnym roku, więc może być ciężko z wydatkami na doposażanie biblioteki i zakup nowości. Dlatego dobrze się stało, że dostaliśmy w tym roku dotacje od wojewody i z ministerstwa. Gdyby nie te pieniądze, nie byłoby możliwe ani powiększenie naszych zbiorów, ani pozostałe zakupy.

(aw)

I ZNOWU ZIMA STULECIA

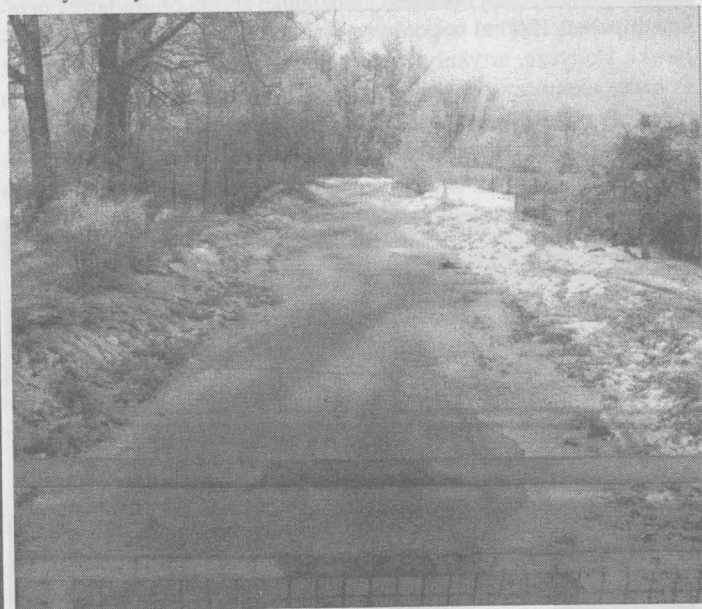
Popularny wrocławski kabaret „Elita” przed kilkunastu laty lansował dowcip takiej mniej więcej treści:

- Czym charakteryzują się Suwałki?

- W Suwałkach co roku panuje zima stulecia i najstarsi ludzie tego nie pamiętają.

Wrocławscy satyrycy chyba mieli odrobinę racji. Najstarsi suwalczanie, nawet ci mieszkający w okolicach ul. Bakalarzewskiej, nie pamiętają, żeby już w listopadzie zamarzała Czarna Hańcza, jak się to zdarzyło w tym roku.

(r)



Czarna Hańcza 28 listopada.

PRZEDSZKOLNE MIKOŁAJKI

Mikołajki to szczególnie lubiany przez dzieci dzień w roku. W Przedszkolu nr 14 na najmłodszych z tej okazji czekała wielka niespodzianka. Kiedy w poniedziałek, 7 grudnia, przyszedł rano do swoich sal na codzienne zajęcia, czekały na nie duże czerwone buty... Znalazły w nich słodczyce i maskotki. Radość była ogromna. Każda z jedenastu przedszkolnych grup została dodatkowo obdarowana dużą maskotką, ołówkami i innymi drobiazgami.

Przy zorganizowaniu imprezy pomogła **Zofia Kozikowska** z hurtowni „Zenit”.

Grupa dzieci z tego przedszkola wraz z grupą sześciolatków z Przedszkola nr 20 wzięła także czynny udział w akcji charytatywnej „Mikołajowy autobus Radia 5” na rzecz Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych i świetlicy „Przystań”. Każdemu darczyńcy maluchy śpiewały piosenki.

(aw)



POKONAĆ AIDS

„Razem pokonamy AIDS” to hasło tegorocznej, piątej już edycji wojewódzkiego konkursu na spektakl teatralny zorganizowanego przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, pełnomocnika wojewody do spraw przeciwdziałania AIDS, Kuratorium Oświaty oraz Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach. Wzięło w nim udział dwanaście zespołów teatralnych działających przy szkołach i placówkach kultury.

W kategorii szkół podstawowych pierwszą nagrodę otrzymał spektakl „My” przygotowany przez młodzież z teatru „Na Ponurego” działającego przy SP 9 w Elk. Wśród szkół ponadpodstawowych spektaklem „Contra la - sida” zwyciężyli uczniowie I LO w Suwałkach. Oba teatry otrzymały nagrody pieniężne w wysokości po 1000 zł. Reżyserki zwycięskich spektakli - Beata Makarewicz (SP 9 Elk) oraz Magdalena Czupryńska i Agnieszka Nalaskowska (I LO) - z rąk pełnomocnika wojewody

ds. przeciwdziałania AIDS otrzymały po 500 zł.

Nagrodę specjalną, ufundowaną przez suwalski ROKiS, otrzymał Teatr Melpomena z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Węgorzewie za spektakl „SOS Titanic” w reżyserii Mariana Jankowskiego, natomiast nagrodę kuratora oświaty - uczniowie z SP 5 za „Sprawę dla reportera” w reżyserii Krystyny Trzasko.

Upominkiem uhonorowano także najmłodszego uczestnika konkursu - pięcioletniego Daniela Rosołowskiego z Elk. (aw)

GORĄCE SERCA SUWALCZAN I RADIA 5

Już po raz trzeci redakcja Radia 5 zorganizowała mikołajkową zbiórke darów dla dzieci uczęszczających do świetlicy „Przystań” przy ul. Waryńskiego. Autobus „piątki” 7 grudnia br. odwiedzał urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa usługowe, produkcyjne, firmy handlowe, a także osoby indywidualne. Pomimo mrozu, suwalczanie okazali gorące serca. Podczas całodziennego zbiórkowego przebiegu przekazali ponad 1300 zł w gotówce oraz dary rzeczowe - ubrania, zabawki, słodycze, artykuły żywnościowe, owoce na ponad 5300 zł. Ponadto niektórzy rzemieślnicy zadeklarowali bezpłatne usługi na rzecz „Przystani” przez cały najbliższy rok. Połowa zebranych darów została przeznaczona równie dla dzieci z Pogotowia Opiekuńczego przy ul. Przytorowej. (rł)



Listy..

SUWALSKA RZECZYWISTOŚĆ

W Suwałkach wszystko wiadomo: mamy prezydenta, Zarząd Miasta, pełną obsadę Rady Miejskiej i jej komisji. Jedna rzecz zwraca szczególną uwagę - dosyć duża reprezentacja „pedagogiczna” tworzy swego rodzaju „lobbing społeczny”, co dobrze wróży przez najbliższe 4 lata wszystkim sprawom i problemom związanym z oświatą suwalską. Jeśli do tego uda się szybko i owocnie załatwić powołanie i otwarcie publicznej uczelni wyższej - umożliwiającej na miejscu zdobywanie wykształcenia bez potrzeby dojazdów do Białegostoku, Warszawy itd. - szczęście będzie pełne.

Gorzej ze służbą zdrowia. Funkcjonalny i duży szpital wojewódzki może okazać się za duży na powiatowe Suwałki. Mając na uwadze to, że powiatowy Augustów i powiatowe Sejny będą chciały wykorzystać szansę rozwojową swoich szpitali - sytuacja nie wygląda różowo. Cóż, tegoroczne wybory samorządowe, mimo dużej ilości lekarzy na listach wyborczych kandydatów, spowodowały prawdziwy pogrom i braku ufania dla tego zawodu wśród suwalskiego elektoratu wyborczego. Tylko jedna przedstawicielka tego środowiska zasiada w Radzie Miejskiej Suwałk. W dobie reformy służby zdrowia, kiedy gminy i powiaty przejmą na swoje barki jako zadania własne funkcjonowanie tych jednostek, a gdy w składzie radnych nie ma lekarzy, musi to budzić wielki i uzasadniony niepokój. Nie wierzę, by ten problem mogli kompetentnie rozwiązać np. biznesmeni czy też przedstawiciele administracji. Postuluję włączenie do komisji rodziny, zdrowia i problematyki społecznej kilku pracujących w poprzedniej Radzie Miejskiej lekarzy: Stanisława Kochańskiego, Antoniego Kisły, Henryka Usowicza, Danutę Iwaszko czy też kilku startujących w tegorocznych wyborach: Waldemara Borysiewicza, Jana Słowikowskiego, Janusza Fica i innych.

Swoją drogą wierzę, że ta Rada Miejska będzie walczyć dzielnie o swój autorytet w czasie utraty przez Suwałki statusu miasta wojewódzkiego. Nie możemy tej szansy przegrać i pogrzebać! Powodzenia!

Ryszard Gurban

ZAPROSZENIE NA TURNIEJ

Tradycyjnie w grudniu Ewa i Jarosław Przekopowie organizują turniej tańca towarzyskiego o Mistrzostwo Suwałk. Tym razem będzie się on w sobotę, 19 bm., w Szkole Podstawowej nr 10 w godz. 12.00 - 14.00 i 17.00 - 20.00. Jest to impreza bardzo widowiskowa, nie więc dziwnego, że cieszy się zawsze dużą popularnością wśród publiczności. Organizatorzy zapewniają, że i w tym roku nie zabraknie wspaniałych par z całej Polski. (ag)

ZAPROSILI NAS:

★ Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Pełnomocnik Wojewody ds. Przeciwdziałania AIDS, Kuratorium Oświaty oraz Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na podsumowanie wojewódzkiego konkursu na spektakl teatralny pod hasłem „Razem pokonamy AIDS”.

★ Teatr Amatorski „Grupa Klusowników Straż Przednia” na przedstawienie pt. „Dziś ja, jutro ty”.

★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na uroczyste podsumowanie Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Plastycznej Suwałki '98.

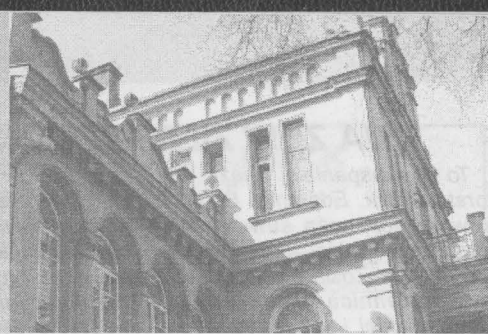
★ Szkoła Tańca Ewy i Jarosława Przekopów na Turniej Tańca Towarzyskiego o Mistrzostwo Suwałk.

Dziękujemy!



SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Wydział Skarbowy Rząd Gubernialny Augustowski

Do wszystkich urzędów gmin wiejskich i miejskich

Szymon Konarski, przybyły w kraj Cesarstwa Rosyjskiego w złych zamiarach jako emisariusz, został oddany pod sąd wojenny, a majątek jego na konfiskatę skazany, wskutek więc takiego wyroku, jako też odezwy Rządu Gubernialnego Wileńskiego daty 17 (5) lutego 1839 r. Nr 3120, Rząd Gubernialny poleca urzędom gmin wiejskich i miejskich, aby ściśle śledztwo wszelkich funduszy do pomienionego przestępcy należeć mogących w gminach swych odbyły i o skutku takowego w dniach najdalej ośmiu komisarzowi właściwego obwodu doniosły.

Suwałki, dnia 16 (4) marca 1839 roku

P.O. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu
M. Witanowski



„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej” nr 12 z 1839 r.



Wszechświatowej sławy malarz, twórca własnego typu obrazowego, co wyrobił sobie prawo obywatelstwa w malarstwie międzyna-



Alfred Wierusz-Kowalski.

rodowym, Alfred Wierusz-Kowalski, bawił ostatnimi czasy w Warszawie, a wystawiony w Towarzystwie Wioślarskim ogromnych rozmiarów obraz jego „Napad wilków” ściąga tłumy widzów, zachwycających się dziełem sztuki o wysokich przymiotach malarskich, idących w parze z treścią niepowszednio dramatyczną. [...]

„Tygodnik Ilustrowany” nr 49 z 1910 r., s. 994.



Kradzieże

W mieście grasuje szajka złodziei, którzy dopuszczają się śmiałych kradzieży. W tym tygodniu dokonano dwóch kradzieży z włamaniem się; poszkodowani ponieśli znaczne straty. Złoczyńcy dotychczas nie wykryci. Zaleca się ostrożność.

„Tygodnik Suwalski” nr 7 z 1909 r.

Szkoła kroju i szycia

Dnia 15 bm. [września] otwartą została w naszym mieście, w plebani (suterena) filialna szkoła kroju i szycia połączona z wystawą robót uczennic szkół prowincjonalnych p. K. Lewańskiego, znanego w kraju i zagranicą jako wynalazcy najłatwiejszego systemu kroju. Roboty są odrobione gustownie i nadzwyczaj dokładnie. Wystawę można oglądać codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczorem.

„Tygodnik Suwalski” nr 38 z 1909 r.

Z teatru

We wtorek, dnia 16 kwietnia, w sali „Arkadia” odbędzie się koncert amatorski na cel dobroczynny z łaskawym współudziałem panny E. Kanclerzówny, laureatki Mediolańskiego Konserwatorium, znanej deklamatorki panny Stojowskiej i śpiewaczki pani Turczyńniczowej. Na zakończenie dany będzie znany ogłowi świetny obraz „Pod krzyżem” z powieści scenicznej J. Żuławskiego „Eros i Psyche”.

„Tygodnik Suwalski” nr 15 z 1912 r.

Obowiązuje rozporządzenie

Gubernator suwalski wydał rozporządzenie, na mocy którego właściciele nieruchomości obowiązani są donosić policmajstrowi o zaślągnięciach na tyfus lub szkarlatynę. Rozporządzenie to wydano z powodu licznych wypadków tych chorób w naszym mieście.

„Tygodnik Suwalski” nr 22 z 1912 r.



Zgubiony został kołnierz fokowy wieczorem dnia 7 bm. [października] na ul. Kościuszki. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Zgubę należy odnieść do mieszkania W.P. A. Dreszerowej, ul. Kościuszki 79.

„Echo Suwalskie” nr 11 z 1936 r.

Suwałki pod grozą napadu lotniczego

W sobotę dnia 14 bm. [listopada] między godz. 19-tą a 20-tą zostanie w Suwałkach przeprowadzone ogólne ćwiczenie, mające na celu przygotowanie ludności i wyrobienie wśród mieszkańców miasta sprawności gaszenia światła na wypadek napadu samolotów nieprzyjacielskich na Suwałki. Starostwo wydało w tej mierze rozporządzenie, do którego wszyscy administratorzy, właściciele domów i lokatorzy winni się zastosować pod grozą zastosowania surowych kar.

„Echo Suwalskie” nr 40 z 1936 r.



Szwadron 3 Pułku Szwoleżerów Mazowieckich im. płk. Jana Hipolita Kozietulskiego, lata 30.

Wielka ofiarność wojska na rzecz dożywiania dzieci

Z serdecznym pozdrowieniem notuje Komitet [Obywatelski Komitet Pomocy Bezrobotnym] zadeklarowane dotychczas świadczenia na pomoc zimową dla bezrobotnych przez oddziały naszego garnizonu:

41 p.p. [41 pułk piechoty] produkty żywnościowe na sumę 100 zł miesięcznie.

IV d.a.k. [4 Dywizjon Artylerii Konnej] 35 kg słoniny, 50 kg grochu, 50 kg fasoli, 50 kg kaszy hreczanej [gryczanej], 50 kg mąki, 1000 kg ziemniaków, 20 kg cukru, 1000 kg węgla, ponadto 10 obiadów i 10 kolacji.

2 p.uł. [2 pułk ułanów] 10 porcji całodziennego wyżywienia.

Wszystkie produkty zaofiarowane przez wojsko Komitet postanowił przeznaczyć na dożywianie dzieci rodzin bezrobotnych w szkołach powszechnych.

„Echo Suwalskie” nr 60 z 1936 r.

Zdjęcia ze zbiorów Muzeum Okręgowego. Repr. W. Arasimowicz

NA ZE W ZIEMI WILEŃSKIEJ

To tytuł wspaniałej książki autorstwa ppłk. Edmunda Banasikowskiego, męża suwalczanki Zosi Brzozowskiej, co z satysfakcją podaje. Zosia przed 1939 r. była uczennicą gimnazjum M. Konopnickiej i tuż przed wojną zdobyła wicemistrzostwo Polski w jeździe szybkiej na lodzie. Obecnie wraz z mężem mieszka w USA. E. Banasikowski wrześnie boje w 1939 r. zakończył w stopniu kapitana WP, ale nie był to koniec jego żołnierskiej drogi.

Wkrótce, działając w elitarniej formacji Armii Krajowej „Wachlarz”, kpt. E. Banasikowski, ps. „Jeż”, został skierowany na ziemię wileńską, by podjąć walkę z wrogami niewolonej Ojczyzny. Ponad pół tysiąca stron jego książki to opis walki i wspaniałych ludzi, często bliskich przyjaciół i towarzyszy broni autora, których E. Banasikowski opisuje z serdecznym uczuciem i podziwem należnym bohaterom, a sam w swoich relacjach skromnie usuwa się w cień ich wielkości. Rzadko zdarza się tak wielka skromność u autorów wojennych wspomnień.

Książka E. Banasikowskiego ma doskonale wyważone proporcje faktograficzne, a wiarygod-

ność opisów jest wsparta bogatym materiałem źródłowym. Treść uzupełniają liczne i ciekawe zdjęcia oraz kopie i odpisy dokumentów. Dzięki temu książka nabiera cech pracy naukowej, ale ponad wszystko jest ona wspaniałą lekcją miłości Ojczyzny i żołnierskiego oddania ziemi ojczystej.

Wszyscy obserwujemy, jak bardzo u młodych ludzi wygasa wola bezinteresownego służenia naszej Ojczyźnie. Myślę więc, że należy zastanowić się nad wprowadzeniem książki E. Banasikowskiego do lektury suwalskich szkół. Jak wiadomo, przed wojną szkoły te podlegały kuratorium wileńskiemu, będzie więc słuszne, jeżeli suwalscy uczniowie będą znali wspaniałych obrońców ziemi wileńskiej, wszak byli to ich koledzy z tego samego obszaru kresowego szkolnictwa polskiego.

Tak czy owak książkę E. Banasikowskiego przeczytać należy, a suwalskie biblioteki winny ją posiadać w swoich księgozbiorach. Książkę można zamówić u wydawcy: Bydgoski Oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, 85-064 Bydgoszcz, ul. Chodkiewicza 30.

Rudolf Dziapanow

Kosym okiem

O TELEWIZJI

Białostocka telewizja uważa się za nowatorską, ciekawą, różnicowaną tematycznie i w pełni profesjonalną. Należy się więc cieszyć, że niebawem za jej pośrednictwem ze stolicy województwa będą płynęły do suwalczan szeroką strugą informacje i polecenia.

Oto jak był zestawiony, bez audycji emitowanych z Warszawy, program TVB w niedzielę 6 grudnia:

8.35 - Wieści - program dla rolników

8.50 - Sami o sobie - magazyn mniejszości narodowych

13.00 - Msza św. z TV Polonia

14.00 - Pod Twoją obronę - magazyn katolicki

15.30 - U źródła wiary - magazyn prawosławny

20.30 - Niedziela sportowa

21.30 - Obiektyw

21.45 - Sztuka kochania.

Prawda, jaki to nowatorski, bogaty i odpowiadający różnym potrzebom program.

Marek

PODWÓJNE OGRABIANIE

Ogłoszenie stanu wojennego dotknęło w różnym stopniu wiele osób, zwłaszcza działaczy „S”. Na pewno nie należałem do tych, którzy najbardziej wówczas ucierpieli. Niemniej utraciłem nagle półetatową pracę w związkowym tygodniku „KRES”. Nikt formalnie nie rozwiązał ze mną umowy, nie zapłacił za grudniową pracę. Nie było mi wtedy łatwo, bo przez prawie rok moja pięcioosobowa rodzina utrzymywała się głównie z jednej szkolnej „gołej” pensji (żona była na urlopie wychowawczym i jej natychmiastowy powrót do pracy był niemożliwy). Wcześniej dotknęło mnie krótkotrwałe internowanie, poniżająca weryfikacja i niepewny los „kontrrewolucjonisty”. Nie skorzystałem jednak z możliwości wyjazdu za granicę i jako jedyny członek ówczesnego prezydium Zarządu Regionu „S” pozostałem w kraju.

Nie przypominam czytelnikom tego fragmentu swego życiorysu, aby kreować się na kombatanę, któremu teraz coś się należy, ale nie mogę milczeć, gdy moi związkowi następcy - najczęściej nie będący wtedy w „S” - starają się w ramach rekompensat wyciągać różne dobra z naszej wspólnej własności.

Suwalska „S” otrzymała kilka lat temu, jako rekompensatę za utracony majątek, sporą kamienicę przy ulicy Kościuszki (a w Białymstoku ogromny gmach) i z wynajmowania jej czerpie znaczne dochody. Teraz parlamentarzyści (głównie solidarnościowi) uchwalili kolejne odszkodowanie na rzecz „S”. Związek

ma otrzymać 124 mln zł w obligacjach i majątku trwałym. To ponad bilion starych złotych. Dzieje się to w sytuacji, gdy nie realizuje się innych założeń, gdy wokół jeszcze tak wiele jest niedostatku. Wstyd mi, że będący u władzy związek, mający w swej nazwie słowo „solidarność”, tak szybko zapomniał o swym etosie.

Nim przydzielono suwalskiej „S” wspomnianą kamienicę, poproszono mnie, abym pisemnie określił ówczesne suwalskie mienie związkowe. Były to głównie środki łączności, materiały i sprzęt poligraficzny oraz niezbyt wielka kwota pieniędzy zgromadzona na koncie bankowym. Kamienica jest - nie tylko moim - niem - aż nazbyt sowitym zadośćuczynieniem. Uważam, że żądanie od skarbu państwa odszkodowania za mienie, które najczęściej tworzyły osoby będące teraz poza „S” (dotyczy to również innych zdziśiatkowanych organizacji) jest ponownym ograbianiem już uprzednio ograbionych.

Jerzy Broc

PS Nie wiem, czy podany przez mnie przykład jest odosobniony, niemniej sądzę, że warto go w tym miejscu przytoczyć. W 1981 roku moja komisja zakładowa „S” ulokowała składki członkowskie na książeczce PKO wystawionej na KZ „S”. Wkład nie został przez państwo zarekwirowany i po blisko 10 latach, jako pełnomocnik, wybrałem te pieniądze. Niestety, inflacja spowodowała, że - podobnie jak i zwykłym „ciutaczom” - wyplacono mi kwotę o symbolicznej wartości.

BABSKIE POGADUCHY

STÓŁ

Stoły były „od zawsze”. Są na kartach literatury, a niektóre z nich przeszły do historii. Najbardziej znany stół to ten, przy którym odbywała się Ostatnia Wieczera. U legendarnego króla Artura w średniowiecznej Anglii i jego rycerzy (Rycerze Okrągłego Stołu) stół pełnił symboliczną rolę równości. Zapewne każdy wie, co kryje się pod hasłem „okrągły stół” z 1989 roku. To

symbol dialogu i kompromisu.

W naszych domach stół też spełnia niebagatelną rolę. Niedługo został wyparty przez tzw. ławy, głównie ze względu na małe pomieszczenia w blokach, dzisiaj jednak wraca do łask, nawet kosztem pozbycia się innego mebla. Im bliżej świąt, tym częściej się o nim myśli. Każdy ma przecież przy nim swoje miejsce. Gospodynie (ja też) zastanawiają się, czym go przykryć, jak ozdobić, by zachwylił, a zarazem

stworzył klimat uroczystości.

Stół, choć to zwyczajny mebel, spełnia jeszcze jedną bardzo ważną funkcję - łączy ludzi. Zasiadamy wokół niego choćby tylko na święta i ta sytuacja wymusza na nas pewne działania. Jesteśmy „zmuszeni” do rozmowy, patrzenia komuś w oczy lub unikania wzroku, słuchania, czasami znośzenia czyichś humorów i przyzwyczajenia. Czy chcemy, czy nie, dopasowujemy się do sytuacji, staramy się na tę okoliczność być

inni, może lepsi niż na co dzień, a już na pewno bardziej odświeżeni. Mimowolnie zbliżamy się do tych, którzy ten stół z nami dzielą. Stół łączy. U Gabrielów z serialu telewizyjnego „Złotopolscy” stół zajmuje w domu centralne miejsce, jak to niegdyś było. Babci Eleonorze wydaje się, że jeśli posadzi przy nim całą rodzinę, to wszystko się jakoś ułoży, będzie dobrze. I chyba coś w tym jest.

Zocha

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

uprzejmie informuje, że posiada do wynajęcia na cele handlowo-usługowe niżej wymienione lokale użytkowe:

1. lok. ozn. nr 2 przy ul. Wigierskiej 1 - pow. użytk. 36,73 mkw.,
2. lok. ozn. nr 4 przy ul. Wigierskiej 1 - pow. użytk. 50,23 mkw. (istnieje możliwość połączenia obu wymienionych wyżej lokali),
3. lok. ozn. nr 2 przy ul. Noniewicza 21 - pow. użytk. 24,35 mkw.,
4. lok. ozn. nr 1 przy ul. Utrata 9 - pow. użytk. 56,94 mkw.

Osoby zainteresowane wynajęciem lokali zapraszamy do składania ofert, które należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, ul. Składowa 5, do godz. 14.00 dnia 21 grudnia 1998 r.

Oferty powinny zawierać propozycję zagospodarowania lokalu oraz proponowaną stawkę czynszu (netto) za 1 mkw., do której doliczony będzie podatek VAT 22%.

Otwarcie ofert nastąpi o godz. 10.00 dnia 22.12.1998 r. w siedzibie ZBM, pokój nr 3.

Przyszły najemca na własny koszt wykona prace remontowe i adaptacyjne lokalu związane z jego przystosowaniem do prowadzenia planowanej działalności gospodarczej.

Bliższe informacje w sprawie przetargu uzyskać można w siedzibie ZBM, ul. Składowa 5, pok. nr 3, bądź telefonicznie pod nr 566-76-93 wew. 24.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi 23 grudnia 1998 r. Tego też dnia o jego wynikach ZBM poinformuje oferentów.

Zastrzega się możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

237/98

PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI

w Suwałkach spółka z o.o.

stawia do odbioru osad przefermentowany z oczyszczalni ścieków w Suwałkach. Koszty związane z jego wywozem pokryje przedsiębiorstwo.

Informujemy, że osad nadaje się do celów rekultywacji i innych celów rolniczych zgodnie z opinią IUNiG z Puław. Opinia do wglądu w PWiK sp. z o.o. Suwałki.

Prosimy o złożenie ofert cenowych na odbiór osadu w zł/m³. W ofercie należy także podać sposób i miejsce zagospodarowania osadu. Termin realizacji zamówienia do końca grudnia br. Termin składania ofert do dnia 22.12.1998 r. do godz. 12.30 w sekretariacie PWiK sp. z o.o. w Suwałkach, ul. gen. W. Sikorskiego 14. Otwarcie ofert nastąpi w ww. dniu o godz. 13.00.

238/98

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: ekonomista, operator dźwigu, informatyk, brygadzi-
sta - technolog drzewny, technolog żywności, prasowaczki, szwaczki,
główna księgowa, sprzedawca, traktorzysta, operator sprzętu ciężkiego.

Praca dla absolwentów: sprzedawca, pracownik budowlany, stolarz, referent ekonomiczny.

Praca dla niepełnosprawnych: kierowca, krawiec, elektryk, pracownik biurowy.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

GABINET AKUPUNKTURY ROBERT WOJCZULIS

LEKARZ NEUROLOG

Suwałki, ul. Kościuszki 33

Tel. 566-18-53, 0602344505

dom. 567-73-95

poniedziałki i środy - od 15.30

220/98

OGŁOSZENIE DROBNE

Chałupnictwo - zatrudnimy kobiety, mężczyzn, młodzież oraz bezrobotnych. Oferta prawdziwa w 100%. Gwarantujemy zaopatrzenie i zbyty towaru. Średni zarobek. Materiał próbny po otrzymaniu znaczka za 6,20. „ARTCENTER” skrytka 12/28, 66-500 Strzelce Kraj.

225/98

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ul. Mickiewicza 1

zaprasza

do składania pisemnych ofert osoby fizyczne oraz prawne zainteresowane dzierżawą pomieszczeń muszli koncertowej w parku Konstytucji 3 Maja w Suwałkach.

Charakterystyka obiektu:

Obiekt użyteczności publicznej, położony w parku Konstytucji 3 Maja w Suwałkach, działka nr 11370 (od strony ul. Hamerszmita).

Budynek parterowy, częściowo płytko podpiwniczony, wc dostępne dla osób niepełnosprawnych.

Dane budynku:	powierzchnia zabudowy:	246,0 m ²
	powierzchnia użytkowa:	231,6 m ²
	powierzchnia użytkowa sceny (w zewnętrznym obrysie ścian+schody wejściowe):	93,1 m ²
	powierzchnia sceny:	78,1 m ²
	powierzchnia całkowita:	290,0 m ²
	kubatura:	1750,0 m ³

Wyposażenie obiektu: ogrzewanie elektryczne, ciepła i zimna woda, sieć energetyczna, telefoniczna, kanalizacja sanitarna i deszczowa.

(Dokumentacja techniczna z opisem projektu do wglądu w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, pok. nr 133)

1. Oferta powinna zawierać:

- 1.1. Dane oferenta (nazwisko/firma, adres/siedziba, telefon/fax).
- 1.2. Aktualny wyciąg z Rejestru Handlowego lub aktu notarialnego, z którego wynika status prawny oferenta.
- 1.3. Proponowane warunki dzierżawy (uwaga: użytkownik pokrywa koszty bieżącej eksploatacji).
- 1.4. Opis dotychczasowej działalności, w tym w zakresie działalności kulturalnej.
- 1.5. Zakres planowanej całorocznej działalności obiektu przy uwzględnieniu między innymi:

- ★ funkcji koncertowo-widowiskowych obiektu, z wyszczególnieniem organizacji imprez kulturalnych dla mieszkańców miasta głównie w okresie sezonu letniego i ferii zimowych,
- ★ funkcjonowania całorocznej gastronomii (np. kawiarni bezalkoholowej), punktu sezonowego lub całorocznego informacji turystycznej z możliwością sprzedaży pamiątek regionalnych i wydawnictw turystycznych oraz prac artystycznych,
- ★ organizowania rokrocznie zimą - o ile warunki pogodowe będą korzystne - ogólnodostępnego lodowiska na placu przed obiektem muszli,
- ★ nieodpłatnego udostępniania pomieszczeń znajdujących się w obiekcie muszli, w tym sceny, Urzędowi Miasta oraz podmiotom współpracującym z miastem podczas organizacji masowych imprez kulturalnych, rekreacyjnych i turystycznych,
- ★ dekorowania obiektu i najbliższego otoczenia w okresie świąteczno-karnawałowym,
- ★ funkcjonowanie, jako ogólnodostępnych 2 sanitariatów.

Zarząd Miasta zastrzega sobie:

- ★ unieważnienie postępowania lub odstąpienie od zamiaru wymienionego w ogłoszeniu bez podania uzasadnienia.
- ★ niepodejęcie rokowań bez podania przyczyny.

Zamknięte koperty z napisem: „Oferta - muszla koncertowa” składać w siedzibie zamawiającego, w pok. nr 10.

Termin składania ofert upływa 28 grudnia br. o godz. 14.00.

W terminie 21 dni od daty terminu składania ofert wszyscy oferenci zostaną powiadomieni o sposobie wykorzystania ofert, a w przypadku ich przyjęcia - o trybie podjęcia rokowań.

230/98



Radosną informację przyniosły gazety z ubiegłego wtorku, potwierdzając wiadomość, że Ojciec Święty będzie przez dwa dni wypoczywał w pokamedulskim klasztorze nad Wigrami. Na mapce opublikowanej w „Gazecie Wyborczej” papieska flaga powiewa wbita w kółko z napisem „Wigry”. Wizyta Jana Pawła II to dla suwalczan duża radość. Mijamy nadzieję, że już nic się nie zmieni.

Cieszyli się też wychowankowie Domu Dziecka z Pawłówki. Byli, jak napisała „Gazeta Współczesna” - *Na oczach całej Polski*. Dyrektorka placówki, **Jolanta Łanczkowska**, opisując swój pobyt w Warszawie, była pełna zachwytu: *tych wrażeń nie da się opisać. Wracaliśmy oszołomieni i jeszcze będzie musiało minąć parę dobrych dni, by te emocje z nas opadły*. Nic dziwnego, bo impreza na placu Zamkowym pn. „I ty możesz zostać Świętym Mikołajem”, przygotowana przez Program TV2, zgromadziła dziesiątki tysięcy widzów. Wykonawcy byli wyborni, atmosfera, co potwierdzą wszyscy, którzy oglądali 5 grudnia telewizję, radosna, wręcz entuzjastyczna, a sponsorzy bardzo hojni. Zgromadzono grubo ponad 154 tys. zł, z których połowa zostanie przekazana do Pawłówki. Do tego meble, sprzęt gospodarstwa domowego, książki, a także *tony słodczy i podarków* trafiły do wzorowo prowadzonej placówki, która w pełni zasłużyła sobie na udział w telewizyjnym przedsięwzięciu. Urzędnicy z ministerstwa edukacji wiedzieli, co robią.

Powody do radości mieli też suwalczanie, którzy niepokoił się, by im Olsztyn z Elkiem i Gołdapią nie zagarnęli specjalnej strefy. *Strefa specjalna znowu suwalska* tryumfalnie doniosła „Kuriera Poranny” informując, że **Barbara Klimiuk** zastąpiła **Wojciecha Kierwajtyśa** na stanowisku prezesa zarządu. To dobra wiadomość dla wszystkich admiratorów Pani Prezes, którzy niepokoił się o nią, gdy straciła wiceprezyci fotel. Na szczęście czekał już

na nią inny. Na zdjęciu w „Kurierze” widać, jak uciechony **Dariusz Ciszewski** opiekuńczo pochyla się nad śliczną Panią Prezes. Teraz już perspektywy rysują się dużo lepiej, twierdzi w swym komentarzu **Tomasz Kubaszewski**: *Suwałki, które nie mają swojego posta, swojego wojewody, swojego wicemarszałka sejmiku woj. podlaskiego, swojego przewodniczącego Regionu „Solidarności”, swojego szefa AWS, doczekały się w końcu nominacji suwalczanina, a właściwie suwalczanki, na jedną z ważniejszych funkcji w regionie*. Racja, ale skrupulatny dziennikarz zapomniał dodać, że wcześniej znany antykomunista i zręczny negocjator, **Leszek Lewoc**, został wybrany wiceprzewodniczącym sejmiku podlaskiego. A to też przecież ważna funkcja.

Znacznie mniej powodów do radości mają pracownicy Urzędu Wojewódzkiego. Ujął się za nimi **Ireneusz Sewastianowicz** w „Gazecie Współczesnej”: *Paweł Podczaski, do końca grudnia wojewoda suwalski, przygotował projekt, jak po Nowym Roku rozparcelować dotychczasowych podwładnych. (...) Z dokumentu wynika, że nikt nie zostanie na łodzi*. Bieda w tym, że wielu urzędnikom proponuje się pracę poza Suwałkami. *Myszę, obym się mylił, że co najmniej połowa obecnych pracowników już wkrótce w kwestionariuszach personalnych będzie pisać „bezrobotny”*. Rzecz jasna nie dotyczy to Podczaskiego i jego najbliższych współpracowników. *Znajdą sobie inne foteliki na personalnej karuzeli, mają w odwodzie „fuchy” w radach nadzorczych, więc z głodu nie umrą*. Z innymi będzie, jak Bóg da.

„Gazeta w Białymstoku” poinformowała, że białostocka „S” zwolniła redaktora naczelnego i na jego miejsce powołała dotychczasowego zastępcę sekretarza redakcji i jednocześnie przewodniczącego koła „Solidarności” w zespole. Ma zaprowadzić porządek?

Marek Starczewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - wystawa malarstwa Marka Sobczaka „Wieża Babel”

Galeria PACamera - gościnnie od 12 grudnia wystawa prac Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Plastycznej

Galeria „Jak Sen” - wystawa fotograficzna z Grande-Synthe

Cafe Bar „Jaćwing” - wystawa „Zauroczenie” Jadwigi Błaszczuk-Jurkonis

Muzeum Okręgowe

wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”

eksponacje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino Bałtyk

17.12 - „Oczy węża”, prod. USA, od lat 15, godz. 15.00, 17.00, 19.00, 21.00

18 - 23.12 - „Mulan”, prod. USA, bo., godz. 10.30, 12.00, 14.30
„Billboard”, prod. pol., od lat 15, godz. 16.00, 18.00
„Jackie Brown”, prod. USA, od lat 15, godz. 20.00

REGULAMIN KONKURSU P.N. „ŚWIĘTA TUŻ TUŻ”

I. Organizator

Urząd Miejski w Suwałkach

II. Cel konkursu

Nadanie miastu w okresie świątecznym uroczystego nastroju.

III. Warunki konkursu

1. Obiekty konkursowe oceniane będą w dwóch kategoriach:
^ witryny sklepowe

^ budynek i teren przed budynkiem

2. Ocenie będą podlegały obiekty usytuowane w granicach administracyjnych miasta Suwałk.

3. Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować do dnia 21.12.1998 r. pisemnie do Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Szczegółowe informacje na temat konkursu można uzyskać w wymienionym powyżej wydziale (pok. nr 133 UM) bądź telefonicznie 56-50-667 wew. 15.

4. Komisja konkursowa wyłoniona przez Prezydenta Miasta Suwałk dokona przeglądu i oceni w terminie do dnia 15.01.1999 r. zgłoszone obiekty.

Obiekty oceniane będą w oparciu o następujące kryteria i skalę ocen:

★ ogólne wrażenie ocenianej dekoracji - 0-10 pkt.

★ pomysłowość i technika wykonawstwa - 0-10 pkt.

IV. Nagrody

Laureaci konkursu otrzymają następujące nagrody przyznane w poszczególnych kategoriach obiektów:

I miejsce - 500 zł

II miejsce - 350 zł

III miejsce - 250 zł

V. Podsumowanie konkursu połączone z wręczeniem nagród uczestnikom nastąpi 26.01.1999 r. w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1.



Czas podsumowań

WIGRY SIDO CAFE

Był to jeden z najlepszych sezonów w pięćdziesięcioletniej historii Wigier. W rundzie wiosennej zawodnicy tego klubu zajęli pod wodzą trenera Grzegorza Szerszenowicza czwarte miejsce, zapewniając sobie pozostanie w zreformowanej III lidze. Oprócz Wigier, sukcesu tego nie udało się odnieść żadnemu klubowi z regionu północno-wschodniego.

Jesienną rundę rozgrywek o mistrzostwo III ligi piłkarze suwalskich Wigier, prowadzeni przez trenera **Stefana Liszewskiego**, zakończyli na czternastym miejscu. Sytuacja w tabeli jest bardzo skomplikowana. Jedyne trzy zespoły (Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Polonia II Warszawa i Dolcan Ząbki) górują wyraźnie nad pozostałymi. Suwalczyk zdobyli 21 punktów i mają stratę zaledwie siedmiu punktów do znajdującej się na czwartym miejscu Sparty Brodnica. Wyprzedzają natomiast Gopłanię Inowrocław, MKS Mława, Warmię Olsztyn i Błękitnych Orneta. Przewaga nad trzema ostatnimi zespołami jest w miarę bezpieczna i zespół powinien utrzymać się w lidze.

Zdaniem trenera **Stefana Liszewskiego**, Wigry stanowią jeden z najmłodszych zespołów występujących w III lidze, ciągle jednak brakuje im zawodnika doświadcz-

W rundzie jesiennej Wigry odnieśli sześć zwycięstw (cztery u siebie, dwa na wyjeździe): z Błękitnymi Orneta 6:0, z Zatoką Braniewo 2:1, z MKS Mława 4:1, z Kaszubią Kościerzyna 2:1, Gopłanią Inowrocław 2:1 i Warmią Olsztyn 2:1, trzy remisy (dwa u siebie, jeden na wyjeździe): z Ursusem Warszawa 1:1, Okęciem Warszawa 1:1 i Chemikiem Bydgoszcz 0:0 i osiem porażek (trzy u siebie, pięć na wyjeździe): z Dolcanem Ząbki 0:3, Świttem Nowy Dwór 1:3, Pogonią Łęborg 0:1, Polonią II Warszawa 0:6, Gwardią Warszawa 0:3, Spartą Brodnica 0:1, Lechią Gdańsk 1:3 i Arką Gdynia 0:3.

We wszystkich siedemnastu spotkaniach, nie opuszczając boiska ani na minutę, wystąpił najstarszy zawodnik - 36-letni Jarosław Bartosiak (1530 min). Nieco krócej grali Kamil Szarnecki (1479 min) - 7 bramek, Adam Wyszyński (1479 min),

rowski (836 min) - 1 gol, Krzysztof Krzywicki (625 min) - 1 gol, Paweł Sobolewski (545 min), Daniel Omilianowicz (483 min) - 1 gol, Emanuel Nwanagu (425 min) - 3 gole, Artur Salamon (377 min) - 1 gol, Dariusz Ryszkiewicz (247 min), Dariusz Jeżewski (90 min), Lional Mangete (75 min) oraz Dariusz Gorszewski, Przemysław Drozd i Damian Tomaszewski po 5 minut.

Jacek Bartosiak zajmuje również pierwsze miejsce w prowadzonej przez trenera Liszewskiego po każdym meczu punktacji zawodników (skala od 0 do 5 punktów). Uzbierał on w sumie 46 pkt i wyprzedza Adama Wyszyńskiego - 44,25 pkt, Andrzeja Szyszko - 44 pkt i Kamila Szarneckiego 42,75 pkt. Kolejne miejsca zajmują: 5. Warzyniec Kropiwnicki - 40,25 pkt, 6. Karol Kościuch - 39,5 pkt, 7. Tomasz Dębkowski - 34,5, 8. Jacek Żylak - 33 pkt, 9. Marcin Warakowski - 32,5 pkt, 10. Piotr Wojnowski - 29 pkt, 11. Marcin Nadrowski - 22,5 pkt. Zdaniem trenera, największe postępy w zespole uczynili obaj bramkarze - Andrzej Szyszko i rezerwowi Dariusz Jeżewski - oraz obrońca Adam Wyszkowski.

Tabela III ligi po rundzie jesiennej przedstawia się następująco:

1. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	38 pkt.
2. Polonia II Warszawa	37 pkt.
3. Dolcan Ząbki	35 pkt.
4. Sparta Brodnica	28 pkt.
5. Arka Gdynia	27 pkt.
6. Chemik Bydgoszcz	25 pkt.
7. Ursus Warszawa	25 pkt.
8. Pogoń Łęborg	25 pkt.
9. Okęcie Warszawa	24 pkt.
10. Lechia Gdańsk	24 pkt.
11. Zatoka Braniewo	23 pkt.
12. Gwardia Warszawa	22 pkt.
13. Kaszubska Kościerzyna	22 pkt.
14. WIGRY SUWAŁKI	21 pkt.
15. Gopłania Inowrocław	18 pkt.
16. MKS Mława	12 pkt.
17. Warmia Olsztyn	11 pkt.
18. Błękitni Orneta	5 pkt.

Teraz zimową przerwę w rozgrywkach muszą wykorzystać przede wszystkim działacze. Zarząd klubu ma do rozwiązania wiele problemów, w tym najważniejszy - pozyskanie sponsora strategicznego. Nie podjął się tej roli, mimo wcześniejszych zachęcających sygnałów, Waldemar Dąbrowski z Białogostoku. (rl)



Fot. Z. Gałaszewski

nego, który pokierowałby drużyną na boisku. Rolę tę miał pełnić wypożyczony z Wyszkowa **Artur Salamon**, ale jesienią z powodu kontuzji grał zbyt krótko. Niewiele też wnieśli do zespołu, stanowiąc jedynie atrakcję dla kibiców, dwaj czarnoskórzy zawodnicy **Emmanuel Nwanagu** i **Lional Mangete**. Chyba jednak zbyt rzadko włączani są do gry przez trenera, zwłaszcza strzelec trzech bramek - Nwanagu. Obaj na wiosnę już nie zagrają w Wigrach, ponieważ zakończył się okres ich wypożyczenia z warszawskiej Legii. W trakcie rozgrywek odszedł z zespołu z powodu studiów na AWF w Warszawie **Krzysztof Krzywicki**. Najprawdopodobniej wiosną nie zagra też w Wigrach **Marcin Warakowski**. Od października studiuje on geodezję w Warszawie i zamierza zmienić barwy klubowe.

bramkarz Andrzej Szyszko (1440 min w 16 meczach). Ponadto barwy Wigier jesienią reprezentowali: Karol Kościuch (1317 min) - 2 gole, Wawrzyniec Kropiwnicki (1374 min), Marcin Warakowski (1185 min), Tomasz Dębkowski (1121 min) - 2 gole, Jacek Żylak (1095 min), Piotr Wojnowski (960 min) - 4 gole, Mariusz Nad-

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc**, **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 566-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. E-mail: morena@pro.onet.pl. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

ODZYSKANA STREFA

W ostatnim czasie Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna głównie z nazwy była „suwalska”. Warto przypomnieć, że najpierw tworzyły ją Suwałki i Gołdap. Nawet specjalna wkładka dotycząca strefy, jaka ukazała się na łamach „TS”, wymieniała tylko te dwa miasta. Na usilne prośby i życzenia samorządowych władz elckich zgodzono się włączyć do niej Elk. Jak się później okazało, ta „doczepka”, przy poparciu „elckiego” wojewody i AWS, tak się rozsuchwalała, że prawie ją zdominowała, a

Niewykluczone, że dalszy dynamiczny rozwój jej szeregów i lokalny patriotyzm brata Zenona mogą w niedalekiej przyszłości zaowocować przeniesieniem centrum politycznego kraju do kresowych Suwałk. A może najwyższy czas, aby inne suwalskie partie miały takich dalekowzrocznych - oddanych Suwałkom - przywódców?

DALEKO IDĄCE REFORMY

Rządowe reformy obejmują prawie każdą dziedzinę życia. Np. ostatnio zorgani-

ZAJADAJĄ SIĘ NICZYM ZAJĄCE

Za rządów Edwarda Gierka modna była tzw. propaganda sukcesu, która ponoć teraz już nam nie przystoi. Można jedną tę opinię zmienić po przeczytaniu „GW” artykułu (z 4 grudnia br.) pt. „Emerycy i renciści górą”. Z danych, jakie ostatnio opublikował białostocki Urząd Statystyczny, wynika, że „najwięcej jeżdżą osoby w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów”. A więc potoczna opinia, że przeciętny suwalski emeryt i rencista na ogół bieduje i oszczędza na jedzeniu, okazuje się fikcją. M.in. podano, że „emerycy i renciści są niedoścignieni także w spożyciu warzyw i owoców (7,21 kg miesięcznie na osobę)”. Dokładniejsze przestudiowanie tej publikacji prowadzi do wniosku, że na taką pokaźną ilość w codziennym jadłospisie głównymi składnikami nie są jabłka, winogrona, cytryny, pomidory, brokuły itp., ale przede wszystkim zwykła kapusta. Niewykluczone, że po dołączeniu nas do województwa podlaskiego ten wskaźnik jeszcze wzrośnie, a nasi mieszkańcy w wieku poprodukcyjnym będą zjadali miesięcznie nawet 15 kg warzyw i owoców, czyli prawie pół główki kapusty dziennie. A więc żyć, nie umierać.

UBEZPIECZENIA PRZED SKUTKAMI REFORM?

Nowo powołani starostowie zostali poinformowani, że jeżeli wszystko dobrze pójdzie, to pod koniec stycznia dotrą do nich pieniądze na zimowe utrzymanie (początek ległych im od nowego roku) dróg. Aby uniknąć licznych procesów odszkodowawczych, nasze nowe reformatorskie władze zaleciły starostom ubezpieczenia się w stosownych firmach. Ci kierownicy, którzy nie cierpią długotrwałych procesów, niech od razu postawią swoje pojazdy na kołkach aż do Wielkanocy.

SZEPYTANKI

faktyczni ojcowie strefy poszli prawie w odstawkę. Na szczęście zbliżająca się reforma administracyjna podzieliła ożywczo na przedstawicieli Suwalszczyzny. Prezesa strefy (mieszkańca Elku) zastąpiła wreszcie suwalczanka Barbara Klimiuk. Obecnie w niej pokładana jest cała nasza nadzieja na spełnienie wielu obietnic związanych z dynamicznym rozwojem strefy, które kilka miesięcy temu serwował nam w Radiu 5 nowo wybrany przewodniczący jej rady nadzorczej Dariusz Ciszewski. Inna sprawa, że tym razem pan Darek nieźle się wywinął i skorzystał ze starej recepty „gdzie D... nie może, tam B... posle”. Trzymajmy więc kciuki za byłą naszą wiceprezydent i osoby ją wspierające.

OSTATNIA PARTYJNA REDUTA?

Wicepremier Janusz Tomaszewski, wbrew zapowiedziom marszałka sejmiku województwa podlaskiego Stanisława Zgrzywy, poinformował, że Suwałki nie mogą liczyć na obiecywane wcześniej wojewódzkie delegatury i oddziały. Co najwyżej będą istniały u nas jakieś białostockie „kikuty”, zatrudniające namaszczonych urzędników. Na szczęście honoru Suwałk dzielnie broni lokalny szef Stronnictwa Narodowego Zenon Dziedzic. Nie zważając na aktualne polityczne trendy i wytyczne, jego partia będzie miała wojewódzką siedzibę właśnie w Suwałkach.

zowano w Spale duży Kongres Sportu Polskiego. Mass media poinformowały, że były na nim referaty, gorące dyskusje i tłumy uczestników. Tematy wystąpień brzmiały: „Kultura fizyczna emerytów i rencistów” i „Sposoby rozwiązywania strzałów na bramkę w piłce nożnej”. Ciekawe, ilu suwalskich emerytów i rencistów orientuje się, że ich sprawnością fizyczną zajmują się aż tak poważne gremia. Zrozumiałe, że odbywa się to kosztem m.in. mniejszych rent i emerytur, ale z pewnością przyniesie to wymarzone przez nich oczekiwania. Na marginesie tego kosztownego kongresu warto przypomnieć, że stan zdrowia i kondycji fizycznej naszej młodzieży jest wprost katastrofalny. Z każdym rokiem pogarszają się też wyniki testów sportowych wśród poborowych w wojsku. Np. w tym roku poborowi skaczą w dal średnio 4,12 metra. Jest więc zrozumiałe, że armia złożona z takich „Rambo” może się utopić przy forsowaniu pierwszego lepszego większego strumyka. Na szczęście nasi sojusznicy z NATO są sprawniejsi i być może nas obronią. Ciekawe, czy tam też organizuje się takie kongresy kultury fizycznej.

OGŁOSZENIE

Sprzedam tanio lub zamienię na zimowe nieużywane, zakupione niedawno w salonie bardzo elegancki płaszcz i buty jesienne.

Jan Hańcza, Suwałki